

**PROTOKÓŁ NR XXXIV/2021  
Z SESJI RADY POWIATU MIELECKIEGO  
w dniu 27 września 2021 roku**

odbytej w Auli Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu przy ul. Jagiellończyka 3.

W posiedzeniu Rady Powiatu Mieleckiego, której przewodniczył Pan Marek Paprocki - Przewodniczący Rady, udział wzięli Radni Rady Powiatu Mieleckiego oraz zaproszeni i obecni goście wg list stanowiących załącznik Nr 1 i Nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Rady przed rozpoczęciem obrad poinformował, że zgodnie z art. 15 ust. 1a ustawy o samorządzie powiatowym obrady Rady Powiatu Mieleckiego są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Podczas sesji odbywa się także fotografowanie, filmowanie i rejestracja audio osób biorących w niej udział. Biorąc udział w sesji Rady Powiatu, uczestnik wyraża zgodę na przetwarzanie jego wizerunku i rozpowszechnianie tego wizerunku na stronie Powiatu Mieleckiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Obrady XXXIV sesji Rady Powiatu Mieleckiego w VI kadencji (2018-2023) otworzył o godz. 12.10 i prowadził Pan Marek Paprocki – Przewodniczący Rady, wygłaszając formułę: „Otwieram obrady XXXIV sesji Rady Powiatu Mieleckiego”.

Przewodniczący Rady przywitał Państwa Radnych, Starostę, Zarząd Powiatu, Panią Sekretarz, panią Skarbnik, media oraz wszystkich obecnych na dzisiejszej sesji, a w szczególności panią Krystynę Skowrońską – Poseł na Sejm, Pana Fryderyka Kapinosa – Posła na Sejm RP, Pana Mirosława Welz – Głównego Lekarza Weterynarii, Panią Kondrat Renatę – Z-cę Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, Pana Piotra Chrabaszczka – Powiatowego Lekarza Weterynarii, Wójtów: Stanisława Mieszkowskiego – Wójta Gminy Borowa wraz z Przewodniczącym Rady oraz Pana Michała Deptułę – Wójta Gminy Wadowice Górne, Wojciecha Naprawę – Przewodniczącego Rady Powiatowego PIR, Leszka Bukowskiego – Prezesa Grupy Producentkiej Tucz – Bor. Powitał wszystkich przybyłych na dzisiejszą sesję. Ponadto Przewodniczący przypomniał o zachowaniu zasad bezpieczeństwa, obowiązku noszenia maseczek, dezynfekcji rąk i zachowaniu dystansu.

Kontynuując stwierdził, że w obradach zgodnie z listą obecności uczestniczy 23 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 25 radnych stanowi kworum niezbędne do prowadzenia obrad Rady Powiatu Mieleckiego i umożliwia podejmowanie prawomocnych decyzji.

Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad XXXIV sesji Rady Powiatu Mieleckiego Państwo radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie sesji oraz z projektami uchwał, i pozostałymi materiałami zgodnie z § 25 ust. 2 Statutu Powiatu Mieleckiego, który mówi, że zawiadomienie o sesji zwyczajnej zostało przesłane Państwu radnym drogą elektroniczną na spersonalizowaną elektroniczną skrzynkę pocztową radnego w domenie należącej do Starostwa. Dokumenty przesłane drogą elektroniczną uznaje się za dostarczone z dniem, w którym wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej. Stwierdził więc, że wszyscy radni zostali skutecznie powiadomieni o dzisiejszej sesji. Zawiadomienie o sesji stanowi załącznik Nr 3 do protokołu. Poinformował, iż zgodnie z § 29 ust. 6 Statutu, Rada może wprowadzić zmiany do porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady, w przypadku naszej Rady jest to 13 radnych. Z wnioskiem, o uzupełnienie lub

zmianę porządku obrad zgodnie z § 29 ust. 5 pkt 2 Statutu może wystąpić: Radny, Komisja, Komisja Rewizyjna, Klub radnych, Starosta lub Zarząd Powiatu. Następnie zapytał, czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie przesłanego zawiadomienia o dzisiejszej sesji wraz z przesłanym porządkiem obrad oraz materiałami sesyjnymi.

Zbigniew Tymuła - Radny Powiatu Mieleckiego – w imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość jako Klubu wnioskującego złożył wniosek o zdjęcie z porządku obrad XXXIV sesji Rady Powiatu Mieleckiego punktu 8: „Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia przez Powiat Mielecki Samorządowej Karty Praw Rodzin”, a także powołania podkomisji w liczbie 6 osób, 3 z Klubu Prawo i Sprawiedliwość i 3 z Koalicji w celu dalszego procedowania tak, aby na następnej sesji przyjąć Kartę Praw Rodziny.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu - rozumie więc, że na roboczo ustalimy sobie skład takiej Komisji.

Zbigniew Tymuła – radny – zwrócił się z zapytaniem do mecenasa, czy nie musi być to wprowadzone punktem, czy jest możliwość ustalenia na roboczo.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu - rozumie więc, że jest to drugi wniosek.

Zbigniew Tymuła – radny – odpowiedział, że tak.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu - rozumie więc, że zostały złożone dwa wnioski. Pierwszy o zdjęcie z porządku obrad punktu 8 oraz powołanie podkomisji.

Piotr Gacoń – radca prawny – odnosząc się do wniosku dotyczącego zdjęcia z porządku obrad punktu jest jak najbardziej możliwy do procedowania. Natomiast sam fakt powołania Komisji, czy podkomisji zgodnie art. 56 Statutu Powiatu Mieleckiego powinien być procedowany w charakterze uchwały. Zakłada, że nie jesteśmy przygotowani, aby dzisiaj ten projekt uchwały procedować. Zgodnie z art. 56 Statutu „rada może powoływać ze swojego grona stałe i doraźne Komisje..” Zakłada, że Pan radny mówił tu o Komisji doraźnej, tak też musi być ona powołana w drodze uchwały.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu – dodał, że projekt uchwały musi przejść przez Komisję, stąd też takiej Komisji nie możemy powołać. Rozumie więc, że taką Komisję powołamy na następnej sesji. Rozumie więc, że pozostaje tylko wniosek o zdjęciu z porządku obrad punktu 8, tym samym drugi wniosek zostaje wycofany.

Zbigniew Tymuła – radny – przytakując, poparł propozycję Przewodniczącego Rady.

W związku z tym, iż nikt więcej nie zabierał głosu w sprawie porządku obrad Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie wniosek o zdjęcie z porządku obrad XXXIV sesji Rady Powiatu Mieleckiego punktu 8: „Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia przez Powiat Mielecki Samorządowej Karty Praw Rodzin” i zmianą numeracji kolejnego punktu.

W głosowaniu nad wnioskiem uczestniczyło 23 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 22 radnych, nikt z radnych nie głosował „przeciw”, 1 radny „wstrzymał się” od głosu. Protokół z głosowania stanowi załącznik Nr 4 do protokołu

Zatem z porządku obrad XXXIV sesji został zdjęty punkt „8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia przez Powiat Mielecki Samorządowej Karty Praw Rodzin”.

Porządek obrad XXXIV sesji Rady Powiatu Mieleckiego został przez radnych Rady Powiatu Mieleckiego przyjęty 23 głosami „za”, nikt z radnych nie głosował „przeciw”, nikt z radnych nie „wstrzymał się” od głosu (protokół z głosowania stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu) i przedstawia się następująco:

1. Informacja na temat aktualnej sytuacji dotyczącej Afrykańskiego Pomoru Świń na terenie Powiatu Mieleckiego.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Powiatu.
3. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz z działalności Zarządu Powiatu między sesjami.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Mieleckiego na 2021 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie podniesienia wysokości wynagrodzenia dla rodzin zastępczych zawodowych i rodzinnych domów dziecka.
6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie Powiatu Mieleckiego do Mieleckiego Klastra Energii.
8. Interpelacje, wnioski, zapytania i oświadczenia Radnych.

#### Ad. 1

#### Informacja na temat aktualnej sytuacji dotyczącej Afrykańskiego Pomoru Świń na terenie Powiatu Mieleckiego.

Mirosław Welz – Główny Lekarz Weterynarii - w oparciu o prezentację multimedialną, stanowiącą załącznik Nr 6 do protokołu, przedstawił informację dotyczącą ASF na terenie Powiatu Mieleckiego w województwie podkarpackim. Zabierając głos powiedział, że informacja o występowaniu Afrykańskiego Pomoru świń na terenie Powiatu Mieleckiego niektórych zaskoczyła. Był to pierwszy rok zmagania się naszego powiatu, naszego, gdyż utożsamia się z Mielcem jako mieszkaniec podkarpacia o największym pogłowie trzody chlewnej jak dotąd. Nadmienił, że spodziewaliśmy się tego przeniesienia choroby, natomiast nie spodziewaliśmy się, że uderzy z taką siłą i przyniesie tyle strat, tyle problemów i że trzeba będzie stosować nadzwyczajne środki, aby hamować liczbę nowych ognisk. Tych ognisk na chwilę obecną mamy 51 i 19 ognisk ASF u dzików w Powiecie Mieleckim. Od 25 czerwca mamy ogniska u świń, natomiast od 2 czerwca licząc ogniska u dzików. Nadmienił, że choroba dotyka czterech gmin m. in.: Gminy Czermin i Gminy Wadowice Górne. Najwięcej ognisk jest w Wadowicach, także w Gminie Mielec i Gminie Przecław, od której ASF w tym roku się rozpoczął w zakresie infekcji u dzików. W tej chwili dynamika wystąpienia nowych ognisk po zastosowaniu rekomendowanych środków spadła. Ostatni tydzień to brak nowych ognisk, jedno potwierdziliśmy w okresie ostatniego weekendu. W większości

są to stada od 0-50 świń (64%), od 50-100 świń (16%) i stada mniejsze. Wszystko zaczęło się od ognisk dzików dlatego też oprócz rekomendowanych poszukiwań siłami ludzkimi zlecił Instytutowi Technicznemu Wojsk Lotniczych realizację poszukiwań padłych dzików przy użyciu dronów, statków bezzałogowych i z użyciem noktowizji. Oprócz znalezionych i odstrzelonych dzików stwierdzono obecność 11 dzików żywych w przeszukaniach od 4-8 lipca. Ponadto powiedział, że odbyła się seria spotkań z rolnikami, producentami trzody chlewnej, zakładami przetwórczymi. Prowadzone były także szkolenia dla rolników ze szczebla powiatowego i wojewódzkiego, dystrybucja ulotek informacyjnych dotyczących postępowania zwłaszcza bioasekuracji w zakresie możliwości przeniesienia wirusa. Planowane jest w chwili obecnej przeprowadzenie grodzień wewnątrz, od wschodniej granicy powiatu w oparciu o drogę krajową Nr 9, od granicy z województwem świętokrzyskim, aż do przecięcia z autostradą A4. Jest to grodzień hybrydowe w oparciu o istniejące grodzień, nowopowstałe tak, aby przecinać szlaki migracyjne dzików, aby kolejne dziki z ASF-em nie przyszły do nas ze wschodu województwa podkarpackiego. Podobne grodzień będzie realizowane na granicy z województwem świętokrzyskim i już jest realizowane na granicy z małopolską. Cel tego grodzień to zamknięcie powiatu mieleckiego w klaster zwalczania ASF-u u świń, który ma doprowadzić do uwolnienia Powiatu od choroby, a nie od oczekiwania, aż przyjdą nowe zakażone dziki i przeniosą z powrotem chorobę. Podkreślił, że zostały wydane dwa rozporządzenia Wojewody w sprawie odstrzału sanitarnego, który w tym roku wyniósł na dzień 20.09.2021 r. 3539 sztuk, czyli w 40% realizacji odstrzału. Ponadto powiedział, że przeprowadzono akcję poszukiwań dzików również przy użyciu psów. W trakcie poszukiwań znaleziono 60 padłych dzików. Na mapie zobrazował zgłoszone w systemie ZIPOD przez myśliwych i leśników miejsca poszukiwań, i znalezienia dzików padłych. System ten został wprowadzony od tego roku, jest to system wprowadzony na każdym smartfonie. Zgłaszana jest szerokość i długość geograficzna oraz zdjęcie znalezionego dzika. W trakcie zwalczania odbyło się wiele spotkań. W powiecie mieleckim jest trzeci raz. Ponadto odbyło się wiele spotkań przy użyciu wideokonferencji z Wojewodą Podkarpackim, także pełnomocnikiem rządu ds. zwalczania ASF Szymonem Giżyńskim, także przy jego udziale oraz przy udziale Podkarpackiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii i przy udziale Powiatowego Lekarza Weterynarii. Oprócz tego, aby przeciąć łańcuch epidemiczny choroby wydał osobne rekomendacje pisemne 14 września br. realizując ze szczebla powiatowego oraz nadzór ze szczebla wojewódzkiego prewencyjnego uśmiercania lub uboju zwierząt w gospodarstwach utrzymujących świnie w obszarach objętych ograniczeniami w związku z Afrykańskim Pomorem Świń wg kryteriów wymienionych w piśmie, które jest rozwiązaniem rekomendowanym przez rozporządzenie wykonawcze z 2020 roku 687 Komisji Europejskiej dotyczące uśmiercania prewencyjnego, a także uboju w gospodarstwach kontaktowych, obowiązujące w chwili obecnej we wszystkich krajach członkowskich. Dotyczy to gospodarstw w odległości najbliższej od ognisk, licząc do 500 m, w zabudowie ciągłej, wzdłuż ognisk choroby np. wzdłuż wspólnych dróg. Dotyczy to gospodarstw, które nie przestrzegają zasad bioasekuracji, co w trakcie kontroli potwierdzi przedstawiciel Powiatowego Lekarza Weterynarii, dotyczy gospodarstw zlokalizowanych bliżej niż 500 m od ogniska, także można odstąpić od uboju lub zabijania, jeżeli wymagania bioasekuracji są spełnione i nie wzrasta liczba ognisk choroby w ostatnich dniach i nie ma w ocenie Powiatowego Lekarza Weterynarii wpływu na dalsze transmisje choroby. Jeżeli epidemia nie jest pod kontrolą i pojawiają się nowe ogniska w promieniu bliżej niż 500 m, to również do Podkarpackiego Lekarza Weterynarii należy analiza ryzyka, czy choroba może być przeniesiona, gdyż każde

inne ognisko może być źródłem dla kolejnych następnych. Na 27 września jest planowana inwentaryzacja dzików w ramach projektu prowadzonego przez ITLW w obwodach łowieckich na terenach województwa świętokrzyskiego w granicy z powiatem mieleckim. Sama Wisła nie stanowi wystarczającej bariery dla dzików. Musimy być pewni, że tam, po drugiej stronie też dzików nie ma. Tylko wtedy podejmowane działania jak grodzenie, czy bariery odorowe przyniosą skutek. Musimy ubezpieczyć się także w zakresie północnej granicy z powiatem tarnobrzeskim. Te działania zmierzają do tego, żeby ocalić hodowlę trzody chlewnej w Mielcu, przyspieszyć zwalczanie choroby i mają podstawę do następnych działań. Samo wspieranie finansowe rolników, które jest planowane i pewnie będzie, bo dzisiaj mówił o tym Pan Poseł, jeszcze nie daje szansy i perspektywy na przyszłą produkcję. Rolnicy pytają jego co dalej. Dostali pieniądze, ale czy mają nadal trzymać świnie, czy to już po hodowli. Te działania idą w takim kierunku, aby produkcje trzody chlewnej zachować i dobudować. Z punktu widzenia weterynaryjnego jest jeszcze jedno narzędzie skierowane do kilku powiatów w Polsce w tym do powiatu mieleckiego. Są to środki, które będą dostępne w najbliższym czasie na uśmiercanie i ubój na dobrostan. Jeżeli mamy tuczniaki, które przerastają u właścicieli i nikt nie chce je kupić to jest to rozwiązanie alternatywne. Jest to ubój w rzeźni i odszkodowanie w pełnej wartości rynkowej. Dotychczasowe zaległości finansowe w zakresie odszkodowań zostały w ostatni piątek uregulowane za miesiące sprzed września, i lipca, i z sierpnia. W ostatni piątek środki były przekazane od Wojewody do Powiatowego Lekarza Weterynarii. Kolejne zobowiązania będą regulowane teraz na początku w I połowie października. Natomiast są kolejne środki, czyli ubój lub uśmiercanie ze względu na dobrostan. Jeżeli wójtowie na terenach swoich gmin macie rolników, którzy mają teraz jeszcze problem ze zbyciem tuczniaków w tym roku, bo środki są dedykowane na ostatni kwartał tego roku, to trzeba będzie zgłaszać się Powiatowego Lekarza Weterynarii, gdyż te środki ze względu na dobrostan są aktualnie procedowane. Wówczas kiedy przyszedł do pracy na koniec epizodu ptasiej grypy w Polsce, bardzo drogiego, to dzisiejsze środki z rezerw celowych są środkami bardzo drogimi i znajdują się w budżecie Państwa i muszą się znaleźć. Komisja Finansów, czego był świadkiem jednogłośnie zatwierdziła te środki, które są ludziom potrzebne. To nie jest pełna rekompensata poniesionych strat, ale jest to jeden z tych elementów. Tych środków na ten ubój i uśmiercanie ze względu na dobrostan, w tym roku powiecie mieleckim nie zabraknie. Postaraliśmy się o to i jest to także pomoc, aby utrzymać tę produkcję na tym terenie. Weterynaryjną sprawą jest zwalczyć chorobę, a naszą wspólną podnieść poziom bioasekuracji i świadomość co to jest ASF. Do tej pory większość z większością ludzi, których odwiedzałem w ogniskach prowadził trudne rozmowy i trudne wizyty. Dopiero wówczas kiedy zostali dotknięci chorobą wiedzieli czym jest ASF i jak bioasekuracja jest ważna. Tam gdzie jeszcze ta świadomość nie dotarła, musi dotrzeć. Podziękował przede wszystkim Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii i pracownikom powiatowego inspektoratu weterynarii za heroiczną pracę, którą wzmacniają i wspierają do tej pory kadrowo z zewnątrz, gdyż nie było nowych etatów. Te etaty są dedykowane i wpisane do przyszłorocznego budżetu w tym 5 etatów dla powiatu mieleckiego. Są to etaty niezbędne, aby realizować zadania w takich jednostkach jak powiat mielecki. Takich jednostek jest kilka o tej wielkości wzmocnienia. Podziękował także Wojewódzkiemu Lekarzowi Weterynarii, podziękował Posłom za wspieranie tych działań w powiecie mieleckim i pomoc ludziom, w której bezpośrednio braliśmy udział. Podziękował samorządowi za dobrą współpracę przy zwalczaniu choroby, samorządowi powiatowemu i samorządom gminnym. ASF to choroba, którą nie zwalcza się jedną inspekcją, ani jednoosobowo. Ważne jest to, aby głos, który trafia

do ludzi, do rolników, był jeden. Jest to głos, który tłumaczy im potrzeby, tłumaczy co należy zrobić. Zdaje sobie sprawę z tego, że bardzo mało efektowne i mało popularne jest zbijanie zwierząt tam, gdzie nie ma ASF-u, ale do tej pory w chorobach zakaźnych zwierząt, bo u ludzi stosuje się kwarantannę i izoluje się je w szpitalach, natomiast w chorobach zakaźnych zwierząt nie ma możliwości przy wysoce zaraźliwych chorobach innej aniżeli stworzenie obszaru buforowego mającego jakąś odległość i stanowiącego granicę dalszego przemieszczania się wirusa. W takich wioskach, gdzie dom stoi w dom i przez siatkę graniczy się z ogniskiem choroby o zwalczeniu i przerwaniu łańcucha nie ma mowy. O bieżących szczegółach dotyczących mieleckich problemów i sposobu ich załatwienia będziemy jeszcze mówić. Nadmienię także, że na chwilę obecną Mielec jest rekordzistą jeżeli chodzi o liczbę ognisk w Polsce, przed województwem warmińsko – mazurskim. Jest to sytuacja, w której jesteśmy dzisiaj i jest przekonany, że działania, które są wdrożone od początku, a które obecnie wzmocnione i będą realizowane spowodują, że będą jednymi z ostatnich ognisk na podkarpaciu i w powiecie mieleckim.

Renata Kondrat – z- ca Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii - przyjechała w zastępstwie Podkarpackiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii. Przedstawiła informację na temat działań podejmowanych przez Podkarpackiego Wojewódzkiego lekarza Weterynarii w związku ze zwalczaniem Afrykańskiego Pomoru Świń. Podziękowała Panu Ministrowi, gdyż bez wsparcia i zrozumienia ta pomoc, która jest w Powiecie Mieleckim i Inspekcji Weterynaryjnej nie byłaby na pewno tak duża i sprawy nie byłyby tak płynnie i na bieżąco załatwiane. Tak jak Pan Minister Mirosław Weltz wspominał na terenie województwa podkarpackiego mamy obecnie 54 ogniska, z czego 51 w powiecie mieleckim, dwa ogniska są w powiecie stalowowolskim i 1 w lubaczowskim. Mnogość tych ognisk w Powiecie Mieleckim związana jest ze specyfiką, jaka w tym powiecie występuje, jeżeli chodzi o utrzymywanie trzody chlewnej. Są to gospodarstwa położone blisko siebie, rozdrobnione z obsadą średnią i małą. Jeżeli chodzi o gospodarstwa z większą liczbą to jest to mały odsetek. W związku z likwidacją choroby zostało zlikwidowanych, uśmierconych w 51 ogniskach - 3041 szt. świń. Utrzymywanych było w tych gospodarstwach 3 571 szt. W związku z tym, iż przepisy pozwalają na działanie wielowątkowe, m. in. na stosowanie przepisów, które weszły w tym roku w kwietniu odnoszących się do zabicia i ubojów prewencyjnych, które mają na celu przerwanie transmisji wirusa i stworzenie bariery i buforu od ognisk stosowane są w powiecie mieleckim zabicia i uboje prewencyjne. W związku z tym w 77 gospodarstwach zostały te środki prowadzone i ponad 3 tys. świń zostało uśmierconych. Działania te są na pewno prawidłowe i zamierzone, gdyż podczas tych ubić prewencyjnych, po badaniu stwierdzone były ogniska choroby nazwane jako wtórne. Tak więc te działania uznaje się jako prawidłowe i właściwe. Gdyby nie było tych ubojów prewencyjnych, to na pewno wystąpiłaby tam choroba w późniejszym okresie czasu. Tak jak wspominał już pan Minister odstrzał sanitarny jest prowadzony w powiecie mieleckim w wysokości 30%, trochę mniej jak w województwie podkarpackim, gdzie oscyluje w granicy 40%. Zawsze kiedy dostajemy zgłoszenia czy to od hodowców trzody chlewnej, czy osób postronnych, Urzędu Marszałkowskiego, wojewódzkiego odnośnie szkół, a także obecności czy bytowania dzików to takie informacje przekazywane są do Zarządów okręgowych i myśliwi w związku z uzyskanymi informacjami działają dalej w zakresie przeszukiwania i wzmoczonych czynności przy polowaniu. Jeżeli chodzi o środki to tak jak zaznaczył Pan Minister są one wypłacane na bieżąco. W piątek większa część odszkodowań została zapłacona, natomiast z uśmierceń prewencyjnych pieniądze głównie trafia do właścicieli

bezpośrednio wówczas, gdy te pieniądze zostaną uruchomione. Jeżeli chodzi o współdziałanie to stwierdził, że jest to jednostka chorobowa, która niesie za sobą konieczność współdziałania wieloetapowego i na wielu frontach. Nie może mieć miejsca działanie, wykonania przez jedną instytucję, gdyż zarówno pion weterynaryjny ale i pion hodowców, myśliwych, samorządów muszą ze sobą ściśle współdziałać i tylko takie działania tak naprawdę przyniosą zamierzone rezultaty. Wówczas będziemy mogli się uporać niezwłocznie z daną jednostką chorobową tj. Afrykańskim Pomorem Świń. Prosiła o zadanie ewentualnych pytań.

Piotr Chrabąszcz – Powiatowy Lekarz Weterynarii w Mielcu – przedstawił informację na temat działań Inspekcji Weterynaryjnej w Powiecie Mieleckim. Nawiązując do wypowiedzi Głównego Lekarza Weterynarii, Pana Ministra, dotyczących uzgodnień i działania mającego na celu stworzenie stref buforowych i zintensyfikowania działań to stwierdził, że Inspekcja takowe podjęła. Tam, gdzie były zagrożenia wynikające z analizy to dokonywaliśmy wybijania prewencyjnego. Jak to wygląda w liczbach. Jeżeli chodzi o gminę Mielec to na terenie tej gminy były trzy ogniska, które zostały zlikwidowane i praktycznie to tam większego problemu nie było. Liczba gospodarstw, które prewencyjnie zostały wybite na terenie Gminy Mielec to 8 gospodarstw, gdzie łącznie wybito 166 szt. świń, tak więc jak na razie te działania przyniosły efekt i nie mamy tam problemów jeżeli chodzi o jakieś nowe zgłoszenia dotyczące upadków, czy innych zachorowań u świń, które mogłyby wskazywać na objawy ASF. Podobnie sytuacja ma się w Gminie Przecław, gdzie zaczął się problem. Ze względu na to, że te gospodarstwa były w mniejszym stopniu zagęszczone to podjęte działania przyniosły również efekt i w gminie Przecław zakończyło się to na 4 ogniskach i wybito tam 102 szt. Świń, w tym był jeden ubój prewencyjny. Jeżeli chodzi o Gminę Wadowice i Gminę Czermin to jest tam największy problem. Problem ten wynika z dużego zagęszczenia gospodarstw. Przez ostatnie dwa tygodnie działania były prowadzone szczególnie na tych gminach. W gminie Wadowice Górne stwierdziliśmy 29 ognisk, a wybite został 54 gospodarstwa, na łączną sumę ponad 4 500 szt. świń. Na terenie Gminy Czermin mieliśmy 15 ognisk, w tym w 53 gospodarstwach zostały świny wybite prewencyjnie, co dało w 68 gospodarstwach wybicie na blisko 3 800 szt. Zostało zlikwidowane pogłowie włącznie z wybicciem prewencyjnym i z ogniskami w 167 gospodarstwach na łączną liczbę 8 626 szt. świń. Został tu wykonany ogrom pracy i te działania nadal prowadzimy. Ponadto prowadzimy dalszą analizę mającą na celu uboje prewencyjne mające zahamować chorobę. Trudno oceniać te działania. Myśli, że najbliższe dwa tygodnie dadzą odpowiedź, czy te działania przyniosły już efekt, czy będziemy musieli poczekać na efekt końcowy, optymistyczny. Z pewnością działania, o których mówił Główny Lekarz Weterynarii będą prowadzone. Obecnie są już ostatnie uzgodnienia z zakładem, który te uboje z tytułu dobrostanu będzie przeprowadzał. Chce to zorganizować już w tym tygodniu. Myśli, że pierwsze zgłoszenia będą mogły być zorganizowane w sobotę, w tym tygodniu. Jeżeli chodzi o ocenę całej sytuacji w Powiecie Mieleckim, to z pewnością jak było widać początkowo w Gminie Przecław to wszystkie przyczyny należy upatrywać w dzikach. Tak było na początku. W tej chwili może zauważyć, że nie tylko dziki są tym elementem, ale także nie sprzyjała nam aura. Opady deszczu, które jakie wystąpiły około 3 tygodnie temu, gdy nappełniły się nam naturalnie zbiorniki wodne, wypełniły się rowy przy gospodarstwach, dużo wody pojawiło się także w polach, to spowodowało, że dużo gryzoni dostało się do gospodarstw i podejrzewa, że one były dodatkowym czynnikiem predysponującym do rozniesienia choroby. Patrząc na zachowania rolników to jeżeli chodzi o okres w którym były prowadzone żniwa to należy przypuszczać, że pożyczanie maszyn i

urządzeń, a także brak kompleksowej dezynfekcji takich urządzeń i maszyn to w jakiś sposób także przyczyniło się do bardzo szybkiego rozprzestrzeniania się tej choroby. Mimo naszych wysiłków i działań przy udziale wynajętych firm to te działania nie są w 100% efektywne. Świadczy o tym fakt, że niestety w zeszłym tygodniu pojawiło się nam ognisko choroby w Woli Mieleckiej. Ma nadzieję, że dalsze działania jednak spowodują, że tą chorobę opanujemy. Dodatkowo będą prowadzone uboje prowadzone ze względu na dobrostan, co zredukuje pogłowie świń w niektórych gospodarstwach, gdzie dobrostan jest naruszony. A wiadomym jest, że tam gdzie dobrostan jest naruszony to są predyspozycje to do rozwoju choroby. Ma więc nadzieję, że kompleksowe działania w końcu przyniosą oczekiwany efekt. Odnosząc się do odstrzału dzików powiedział, że na ten rok zaplanowany jest odstrzał 524 sztuk. Ten odstrzał idzie dość trudno. Na chwilę obecną mamy odstrzał na poziomie 169 szt. odstrzelonych dzików. Problem jest o tyle złożony, że w niektórych obwodach łowieckich tych dzików jest naprawdę niewiele. Niektóre koła łowieckie przejmują te działania i starają się dokonywać odstrzału w większym stopniu, aniżeli mają to założone. Niemniej jednak w niektórych obwodach rzeczywiście ten odstrzał wygląda niezadowolająco. Ma nadzieję, że myśliwi tutaj zintensyfikują te działania i liczba odstrzelonych dzików zdecydowanie do końca roku się zwiększy tak, aby mieć większą asekurację ze strony dzików i aby nie były one wektorem przenoszenia. Ma też nadzieję, że dalsze przepisy i wymagania, które będą wchodzić od listopada zmuszą rolników do zapewnienia pełnej bioasekuracji tak, aby ta choroba się nie roznosiła. Ma nadzieję, że tak pozostanie. W gminie Borowa, tam gdzie jest dużo gospodarstw o większej liczebności świń, to podejrzewa, że rolnicy są bardzo światli i bardziej dbają o zwierzęta, i zabezpieczają je pod względem bioasekuracji. Na chwilę obecną nie ma problemu w Gminie Borowa. Cieszy go także, że takie działania jak zwiększenie świadomości rolników, staranność bioasekuracji i wprowadzanie w swoich gospodarstwach nowych świń przyniesie spodziewany efekt. Prosił o zadawanie ewentualnych pytań.

Fryderyk Kapinos – Poseł na Sejm RP – podziękował za zaproszenie na dzisiejszą sesję podczas której poruszany jest bardzo ważny temat dla powiatu mieleckiego. O ważności tematu świadczy obecność Ministra Pana Mirosława Welza Głównego Lekarza Weterynarii. Pan Minister jak powiedział, jest trzeci raz od ubiegłego roku, ponieważ końcem sierpnia ub. r. odbyła się konferencja podczas której mówiliśmy o zagrożeniach, które mogą dotknąć powiat mielecki, który jest powiatem w którym jest największe pogłowie trzody chlewnej w całym województwie podkarpackim. Od czerwca br. mamy bardzo poważny problem, czyli 50 ognisk w powiecie mieleckim. Jest to poważna sprawa, gdyż zostały uśmiercone świny w 100 gospodarstwach i kontaktowych, i prewencyjnie prawie na terenie całego powiatu mieleckiego. Podczas wszystkich spotkań także z panem Welzem w Biurze Poselskim w sierpniu br. z rolnikami, przedstawił problemy z którymi rolnicy się borykają. Pod koniec sierpnia Pan Premier podpisał rozporządzenie, który daje program wsparcia gospodarstw utrzymujących świny w związku z Afrykańskim Pomorem Świn. Założenia tego programu są takie, aby istniejące lub zmodyfikowane oraz nowe instrumenty zapewniały realizację działań zarówno prewencyjnych jak i wspierających odbudowę gospodarstw dotkniętych skutkami występowania Afrykańskiego Pomoru Świn. Pomoc dla rolników obejmuje bioasekurację gospodarstw, eliminację następstw zjawiska zaniżonej ceny skupu żywca w strefach ASF, odstonę zaciągniętych zobowiązań cywilno – prawnych, odbudowę pogłowia świń, wsparcie w zakresie przetwórstwa rolniczego i skracania łańcucha dostaw. Na te działania zostało przeznaczonych 200



mln zł, a jeżeli będzie potrzeba, gdyż jest w kontakcie z Ministrem Rolnictwa oraz z Premierem, będą poszukiwane następne środki w budżecie Państwa. W związku z tym spotkał się z rolnikami w Gminie Borowa, Gminie Czermin i Wadowice Górne. Było to także spotkanie informacyjne z rolnikami, gdyż uczestniczyli w nim przedstawiciele Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zarówno biura Powiatowego, jak również Wojewódzkiego Biura, a także przedstawiciele Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, przedstawiciele Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale, w związku z czym przedstawiono zasady wsparcia dla rolników poprzez program zintegrowany dla gospodarstwa utrzymujących świnie w związku z ASF. Odnosząc się do niskooprocentowanej pożyczki dla sfinansowania zobowiązań cywilno – prawnych dla producentów świń, którzy utrzymywali świnie na obszarze ASF to do tych zobowiązań należą zobowiązania z tytułu sprzedaży w tym z tytułu nieopłaconych faktur np. za maszyny, urządzenia, materiał siewny, szkółkarski, inwentarz żywy, nawozy, pasze, środki ochrony roślin, opał, paliwo, zobowiązania z tytułu umów, kredytów lub pożyczek, kredytów konsolidacyjnych, kredytów z dopłatami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do oprocentowania, opłaty z tytułu sprzedaży lub poboru wody, energii, odbioru ścieków, opłaty na rzecz spółek wodnych, opłaty z tytułu umów ubezpieczeniowych, niezależnie od rodzaju ubezpieczeń zobowiązania z tytułu umów sprzedaży lub dzierżawy nieruchomości w tym wobec krajowego ośrodka wsparcia rolnictwa lub jednostek samorządu terytorialnego na okres spłaty pożyczki jest maksymalnie do 10 lat od 50 000 zł – 1 mln zł. Na to przeznaczonych jest 17 mln zł. Jeżeli chodzi o filar dopłaty do utraconego dochodu powiedział, że jest to kwota w wysokości 150 mln zł. Tak więc rolnicy, którzy sprzedali trzodę chlewną po zaniżonej cenie mogą składać wnioski do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i dostaną wyrównanie utraconych dochodów. Kolejną sprawą, którą w ostatnim tygodniu wspólnie z Panią Teresą Pamulą oraz Panem Postem Gołojuchem, Panem Weberem na jego prośbę, złożył wniosek do Pana Marszałka Władysława Ortyła o wyasygnowanie środków dla rolników poprzez Gminy na wsparcie dla rolników, którzy po decyzji o wygaszeniu ogniska nie mogą przez kilka miesięcy wznowić produkcji. Właśnie na zarządzie taka decyzja została pozytywnie przegłosowana i wierzy, że dzisiaj też będzie przegłosowana na Sejmiku Województwa Podkarpackiego, a następnie środki trafią do mieszkańców Powiatu Mieleckiego w wysokości: do Gminy Czermin w kwocie 90 579 zł, do Gminy Mielec – 7 265 zł, do Gminy Wadowice Górne – 138 499 zł, do Gminy Przecław – 5 262 zł. Jeżeli chodzi o odszkodowania to są one wypłacane po sporządzeniu dokumentacji. Taka dokumentacja musi być sporządzona i dalej przekazana. Następnie wniosek jest składany do Wojewody, od Wojewody do Ministerstwa Rolnictwa, potem do Ministerstwa Finansów. Środki są, tak więc Pan Premier zapewnia, że środków na te odszkodowania i wszystkie działania spowodowane Afrykańskim Porem Świń nie braknie. Ponadto powiedział, że spotkał się razem z Wójtami z gmin najbardziej poszkodowanymi z przedstawicielami grup producenckich. Ponadto rozmawiamy z dużymi zakładami, aby kupowały przerastające świnie ze strefy czy zapowietrzonej, czy z czerwonej. Nie jest to proste i łatwe, gdyż firmy mają także umowy z innymi gospodarstwami i grupami producenckimi, tak więc muszą znaleźć takie miejsce i czas, aby mogły te świnie ze strefy zapowietrzonej, czy czerwonej odkupić. Ponad to apelował do kół łowieckich i kół myśliwskich, aby poważnie podeszli do odstrzału sanitarnego, gdyż wynosi on 30%, gdyż niektóre koła łowieckie wywiązują się 100%, a inne tylko w kilku procentach. Jeżeli więc Państwo mają w kołach swoich znajomych myśliwych to zwrócił się z prośbą o przekonywanie, rozmawianie, mówienie o wykonywaniu odstrzału. Wszyscy wiemy, że wektorem i rezerwuarem jest dzik.

Krystyna Skowrońska – Poseł na Sejm RP – zastanawiała się, czy ta sesja jest potrzebna. Jeszcze na poprzedniej sesji Państwo dyskutowali, czy trzeba rozmawiać o ASF-e w powiecie mieleckim. Od ostatniego posiedzenia na sesji kiedy informowano, że liczba ognisk wynosi 31, dzisiaj wynosi 50. Czy ta sesja była potrzebna. Tak. Czy wtedy trzeba było rozmawiać. Tak, bo wtedy trzeba było zadbać o interesy rolników i wtedy byliśmy już po wielu spotkaniach. Na terenie powiatu mieleckiego był i jest ogromny problem. To zaskakujące, że to posiedzenie Rady odbywamy w czwartą rocznicę wotum nieufności dla Ministra Ardanowskiego. Od tamtego czasu nie zorganizowano spotkania. Rozumie, że organizujemy się. Ale na zorganizowanie likwidacji ASF-u było 6 lat, jeżeli tak będziemy liczyć. Powiat Mielecki jak i rolnicy mają ogromny problem, i to o czym mówimy nie wystarcza. Każdego dnia na terenie polski likwiduje się 109 gospodarstw. Na ręce Przewodniczącego Rady złożyła interpelację będącą interwencją, a dotyczącą ubezpieczeń dla rolników na które przeznaczono 40 mln zł, a na telewizję 2 mld zł. Związki rolnicze są niezadowolone, gdyż ubezpieczenia byłyby szansą, żeby nie widzieć i nie stawać przed ogromnym problemem w czerwonej strefie. Pan Minister Puda powiedział ostatnio w sejmie, że będzie starał się sprostać wymaganiom takich posłów, którzy byli niezadowoleni z jego działalności i było wotum nieufności. Chciałaby, aby rolnicy byli zadowoleni. Mogą Państwo ją krytykować, ale podjęła działania i podejmowała wielokrotnie o wyższe środki dla rolnictwa i dla inspekcji weterynaryjnej w każdym budżecie. W każdym budżecie wnosiliśmy o wyższe środki dla inspekcji weterynaryjnej, bo to ona walczy z ASF-em. Poinformowała, że po ostatniej sesji, na posiedzeniu sejmku w dniu 15 września br. wygłosiła apel do Premiera w sprawie walki ASF i pomocy rolnikom z powiatu mieleckiego. Zacytowała apel: „Od lipca 2021 roku rolnicy z terenu Powiatu Mieleckiego mają ogromny problem. Problem zidentyfikowanych ognisk ASF, takich ognisk jest obecnie ponad 30. Rolnicy mają problem ze zbyciem zdrowych sztuk ze strefy czerwonej, nie ma odpowiedniego wsparcia w tej sprawie ze strony rządu. Apeluje do Premiera Morawieckiego o podjęcie pilnych działań wszystkich służb, które mogą pomóc rolnikom. Sprawa jest niezwykle ważna, sprawa jest niezwykle pilna. Rolnicy czekają panie Premierze”. Razem z Rolnikami spotykała się wielokrotnie. Wtedy kiedy odbywały się sesje m. in. w Borowej, wtedy kiedy rolnicy spotykali się jako Izby Rolnicze. Przed datą poprzedniej sesji napisała wiele interpelacji, które przekazała i przekazała. Ponadto interweniowała u Wojewody i taka odpowiedź otrzymała, ale ona jej nie satysfakcjonuje. Do momentu kiedy problem będzie, ona na tej Sali nikogo nie powinna satysfakcjonować. Jeżeli ktokolwiek ma zwrócić się do rządzących to każdy w interesie rolnika. Dbaliśmy o parytet przez wiele lat, aby parytet jego działalności, minimalizowania ryzyka działalności był największy. Nie można więc mówić tak, jak niektórzy, że mamy tradycje dla polskiego rolnictwa, bo mamy. Mamy tradycje, mamy szacunek, ale powinniśmy każdego dnia pracować na to, bo przecież oni nas żywią. Mówiła kiedyś, że w mieście to wygląda inaczej, ale prosiła porozmawiać z rolnikami. Podziękowała rolnikom i Panu Ministrowi z którym była w bezpośrednim kontakcie. Jest to rzadka sprawa, ale cenna. Jest to sprawa niezwykle cenna, aby pomóc rolnikom, bo chyba protestowałyby z rolnikami, albo przyjechała do Ministerstwa Rolnictwa, aby z stamtąd nie wyjść do momentu, kiedy rolnikom będzie się pomagało. To prawda, że Komisja finansów 23 września 2021 zdecydowała o uruchomieniu specjalnej rezerwy. Tej rezerwy jest 100 mln dla Inspekcji Weterynaryjnej i dla pomocy rolnikom. Będą to pieniądze na ubój prewencyjny, ale zwracając się do Ministra powiedziała, że to nie wystarczy. Nie wystarczy, że Państwo przyjeżdżają, że Pan Poseł zrobi kilka spotkań. Wszystkie siły i środki powinny pójść na to, żeby rolnikom pomóc, inaczej to się rozleje.

Jesteśmy jednym z największych zagłębi na terenie Polski południowo – wschodniej. Prosiła, aby coś zrobić, jako sytuację nadzwyczajną tak, aby np. w łódzkim się nie rozlewało. Tak, aby dzisiaj Wadowice czyli rolnicy z Panem Wójtem były zadowolone z tego, co się tu ustali i że będzie słyszany ich głos. W interpelacjach zwróciła się również do udzielenia pomocy zarówno dla grup producenckich, w zakresie systemowego obrotu mięsem strefach czerwonych, skutecznego odstrzału sanitarnego dzików na terenie powiatu mieleckiego oraz wsparcia i pomocy finansowej dla rolników z powiatu mieleckiego w związku z wirusem ASF. Te interpelacje są pokłosiem spotkania z Izbami Rolniczymi. To są ich sugestie. Rozumie, że państwo interweniuje jednym kanałem, ale jeżeli uczestniczy w takim spotkaniu i są takie wnioski to ona je przekazuje. Na ręce Przewodniczącego Rady Powiatu Mieleckiego przekazała komplet złożonych interpelacji, stanowiący **załącznik Nr 7 do protokołu**. Nie wystarczy bowiem powiedzieć rolnikom podczas dożynek, że ich szanujemy, nie wystarczy powiedzieć kołom gospodyń wiejskich, że ich tradycje, które kultywują są ważne. To jest czas sprawdzenia. To Państwo powinni zrobić. Wszyscy będący na tej Sali powinni być za wszystkimi wspólnymi działaniami, bo jej działania są wspólne. Tak jak powiedziała na Komisji Finansów poparła uruchomienie rezerwy na pokrycie strat w związku z ASF-em i m. in. na inspekcje weterynaryjne. Żałuje tylko, że Premier był wczoraj na terenie Powiatu Mieleckiego i nie widział potrzeby inwestowania w dworzec i nie spotkał się z rolnikami, czyli tymi, którzy mają największe problemy. Będzie więc zdeterminowana, aby współdziałać ze wszystkimi rolnikami, którzy mają kłopoty, z Izbami Rolniczymi, z samorządami, bo niektóre zadania nie są zadaniami samorządu. Ale Państwo jak siedzicie: Pan Wójt Borowej, Czermina, Wadowic, abyście wiedzieli, że w niej, ale również w radnych Powiatu w Mieleckiego macie Państwo wsparcie. Nie ma tu podziałów. Czy pomoc jest wystarczająca? Prosiła zapytać rolników – nie. Pan Poseł Kapinos mówił o pomocy. Prosiła zapytać rolników, czy ta pomoc, tak skrojona jest wystarczająca. Nie, nie jest wystarczająca. Jeżeli państwo prowadziliby gospodarstwo, to by Państwo wiedzieli jak jest ciężko i że ta pomoc nie do końca satysfakcjonuje rolników, a powinno być szczególnie, nie tylko na dożynki, ale każdego dnia. Namawiała do tego, aby uczynić wszystko i wie także o tym, że przepracowani byli zarówno Lekarze wojewódzcy jak i lekarze powiatowy z całym personelem, aby jak najszybciej uruchomić i pomóc. Brakuje jej jednej rzeczy, o która postuluje jej Klub, a mianowicie specjalnego funduszu kłęskowego, czyli takiego, który będzie wtedy uruchamiany, gdyż taki fundusz Państwo będzie musiało uruchomić, a nie czekać, a także takiego wsparcia, aby rolnik i podmiot w którym będzie się ubezpieczał dawał jemu gwarancję, że prowadzona produkcja będzie bezpieczna a on nie będzie musiał się troszczyć, natomiast w zakresie ubezpieczeń nie zrobiono nic, albo prawie nic. To co zrobiono, to jest za mało. Zwracając się do rolników dodała, że zawsze jest z nimi, szanując pracę i problemy, które są z ASF-em. Szkoda, że państwo sobie z tym nie poradziło i szkoda.

Wojciech Naprawa – Przewodniczący Rady Powiatowej w Mielcu PIR – dużo mówi się dzisiaj o pomocy dla rolników. Niech ta pomoc idzie i płynie szerokimi strumieniami. Jako rolnik z terenu powiatu mieleckiego, z gminy Borowa miejscowości Gminy Małe prowadzi produkcję trzody chlewnej trzecie pokolenie od '62 roku, czyli 40-50 lat. Żadnemu z rolników nie śniła się sytuacja jaka dzieje się na terenie powiatu mieleckiego i że ma takie miejsce. Patrząc wstecz, pięć lat do tyłu patrzyliśmy na Podlasie, kiedy było powiedziane, że tam ASF się rozprzestrzeniła. My wówczas myśleliśmy, że Podlasie jest daleko, że tam jest Litwa i nie wierzyliśmy, że może dojść do sytuacji jaka ma miejsce w dniu dzisiejszym. Jest trzecim pokoleniem. Ma syna,

który wiązał przyszłość z rolnictwem, ale patrząc na dzisiejszą sytuację w rolnictwie, chce go odciągnąć, aby uczył się w innym kierunku. Życzył, aby ta pomoc o której wspominał i o której mówili jego przedmówcy, aby płynęła do tych rolników. Dziś mamy kilku przedstawicieli rolników, którzy nie mieli takiego szczęścia jak on, który ma jeszcze świnie w gospodarstwie. Oni tych świń już nie mają i zostały im wybite. Ci rolnicy pytają się co dalej, co mamy dalej robić. Nie patrzy tu na gospodarstwa liczące 100 loch, ale gospodarstwa, które mają 1 lochę, 2 lochy, poprzez różne przedziały. Każde bowiem gospodarstwo było tu potrzebne. Gospodarstwo, które liczy mało świń poszło w kierunku rolniczego handlu detalicznego i wiązało z tym przyszłość produkując żywność. Bardzo dobrze, że została ta możliwość w ostatnim czasie udostępniona tym rolnikom, bo wiemy, że RHD nie miało wcześniej takiej możliwości oczywiście z zachowaniem odpowiednich procedur i norm sanitarnych. Zna gospodarstwa, które nie mając świń, nie mogą produkować i nie mogą się utrzymać. Ci ludzie nie mają przyszłości, gdyż nie mają jak żyć przez ten rok, czy dwa lata. Będą musieli iść do pracy, a jak pójdą do pracy to już do hodowli trzody chlewnej nie wrócą. Duże gospodarstwa zajmujące się produkcją rolniczą m. in. trzody chlewnej to przedsiębiorstwa. Jest z tym związana ustawa o VAT, pełna księgowość. Jest to cały mechanizm. Dzisiaj duży rolnik musi być ekspertem od wszystkiego, od sprzedaży, rachunkowości, pola i od żywienia zwierząt. Mamy gospodarstwo, które liczyło 500-600 szt. i zostało wybite, i zostało bez środków do życia. Na przełomie lat, gdzie funkcjonuje to zagłębie trzody chlewnej wzięło się to z tego, że kiedyś na tych terenach było duże zagęszczenie gospodarstw. Gospodarstwom produkującym trzodę chlewną i mające 4 ha lub więcej ha najłatwiej było pójść w kierunku trzody chlewnej, dlatego że ta trzoda dawała pewne zyski. Dlatego też powiecie mieleckim został w taki sposób ukształtowany cały region, rzeźnie. Nie ma dziś Burmistrza Rybińskiego, który chwalił się, że na swoim terenie ma tyle rzeźni. Te rzeźnie odbierają od rolników, od małych rolników zdrową polską żywność. Jeżeli my dzisiaj zostaniemy bez trzody chlewnej w małych gospodarstwach, to te zakłady nie będą funkcjonować, gdyż na mięsie sprowadzanym zza granicy takiej kiełbasy nie zrobią. Sami Państwo dobrze o tym wiedzą, gdyż pochodzą Państwo częściowo z terenów wiejskich i zawsze, czy to z RHD, czy swoich gospodarstw zawsze próbowali. Patrząc na grupy producenckie TUCZ-BOR i TUCZ-ROL zostają pozbawione swojego środka do życia, czyli paszy, skupu zwierząt, gdyż ta skala zmniejsza się i będzie się zmniejszać. Dynamika tej jednostki chorobotwórczej jest niesamowita. Mamy 51 gospodarstw, a w skali kraju 54 gospodarstwa i połowa jest w powiecie mieleckim. Odznaczając lata 18, 19, 20 i 21 i na specyfikę tych gospodarstw, tak jak zostało to powiedziane przez Głównego Lekarza Weterynarii, to jest to łańcuch powiązany. Gospodarstwa działające na tym terenie, po oglądnięciu filmu przedstawionego w poszczególnych gminach, w strefie czystej i w strefie brudnej, także w swoich gospodarstwach chcemy zachować bioasekurację i ta bioasekuracja jest. Dodał, że teren jest ogrodzony, posiada maty przed wejściem, a okna są zabezpieczone tak jak to powinno być. Niemniej jednak dodał, że jeżeli gospodarstwo jest rodzinne, to jest tata i są dzieci. Czasami nawet ojciec przychodzący z kościoła wchodzi popatrzeć czy jest tam wszystko w porządku, a w butach kościelnych, wiadomo nie wejdzie na matę. Jest dużo gospodarstw, gdzie jest np. jedna świnia, czy 50, czy 1000 to jest to zagrożenie i jest to ognisko. 100 m dalej znajduje się gospodarstwo liczące 1000 szt. to tam z uwagi na zagrożenie także wybijają. Teraz liczy się tylko pomoc. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i Ośrodek Doradztwa dziś jest tym ogniwem, które musi dotrzeć do ludzi i musi powiedzieć kompetentnie to, co rolnik ma robić, czy może coś mieć, czy nie może, a to na pewno będzie robione. Mamy rolników młodych, w średnich wieku i

mamy rolników starych, którzy mają wiek 50-60 i zostają pozbawieni środków do życia, gdy te świnie zostały wybite. Mają 15-20 ha, ale z tego pola się nie utrzymują. Ekonomia jest taka, że te pola są jakie są, klasa ziemi i plony, w granicach 4-6 ton z ha i teraz ten rolnik nie ma szans na wyprodukowanie. Dziś zboże jest drogie do wyprodukowania. Patrząc na to, że 1100 zł kosztuje pszenica i może dla dużych rolników jest to zadowalające, ale dla małego, który wyprodukuje mieszankę zbożową, to nie sprzeda jej w dobrej cenie i z tego się nie utrzyma. Ważne jest, aby powstały renty strukturalne ASF, które pozwolą rolnikom, tak jak w tych latach poprzednich, kiedy Agencja dawała szansę rolnikom na przekształcenie gospodarstw dla młodych rolników. Wiedzą Państwo, że na terenie Powiatu Mieleckiego mamy piękną szkołę rolniczą w Rzemieniu i z tego co wie, to jest tam 12-15 chłopaków w technikum rolniczym, mechanizacja rolnictwa, szkoła branżowa, weterynarz i jest to taki pułap, gdzie jest jakaś zmiana pokoleniowa. Co roku jest 12-20 osób, ale trzeba zachęcić tych młodych ludzi. Ale czym ich dzisiaj zachęcić skoro te gospodarstwa w przeważającej części to są gospodarstwa trzodowe. Kiedy jeszcze była identyfikacja i rejestracja zwierząt to było 4000 gospodarstw. Na dzień dzisiejszy, jeszcze przed tą chorobą było 1200-1300. Jeżeli zostanie 400 to będzie bardzo dobrze. Obawia się, że rolnicy dwuzawodowi dla których było to hobby i nie była to kwestia utrzymania 1-2 macior, było to dobrze zorganizowane i nie kolidowało to ze sprawami zawodowymi to takie gospodarstwa nie powrócą już do produkcji, tak więc musimy mieć tego świadomość. Na zakończenie chciałby podziękować weterynarii, ale także lekarzom weterynarii z terenu: Panu ██████ Panu ██████ Panu ██████ osobom, które przyjeżdżają do gospodarstw i pobierają krew, aby można było te świnie sprzedać za 2,80 zł. Prezes Grupy Producentkiej Tucz- Bor Pan Bukowski w zeszłym tygodniu zabiegał, aby odbyła się sprzedaż za 1,80 zł, ale są też rzeźnie, które płaca 4,5 zł. Tu jest właśnie rozbieżność. Osobiście miał także sytuację w ubiegłą środę o godz. 9.30-12.00 kiedy pobieraliśmy krew od 30 sztuk tuczników 120-140 kg. Na chwilę obecną ma około 160 szt. świń. Trzeba więc każdą świnie złapać, a do tego dochodzi stres dla świń. Dzięki Bogu żadna nie padła, ale dochodzi do sytuacji, że świnie padają od tego pobierania. Ma natomiast szczęście, że jutro może te świnie sprzedać lokalnej firmie, za drobną cenę. Zostanie mu odebranych około 40 szt. i będzie szczęśliwy, że nie będzie musiał skarmiać 40 szt. świń, które by rosły i generowałyby straty. Podziękował weterynarii. Sam jako przedstawiciel Izby rozmawia z rolnikami i do tego dochodzą nerwy. Tak to jest, jeżeli przychodzi się po czyjąś własność z zamiarem uboju. Prosił nie dziwić się, że ludzie różnie reagują. Jedni rozumieją, a inni podchodzą do tego nerwowo, tym bardziej, jeżeli jest to jedyne źródło. Są gospodarstwa, gdzie mąż pracuje, żona jest na KRUS-ie i chowa świnie. Wystąpiła taka sytuacja, kiedy nie chcieli wpuścić do gospodarstwa twierdząc, że świnie są zdrowe. Za jakiś czas, świnie zaczęły chorować i padać. Ma sygnały od rolników mówiące, że gdyby wiedzieli jak wygląda sytuacja kiedy zwierzęta umierają, kiedy maciory poroniły, kiedy pojawia się krew, i kiedy te świnie zdychają w męczarniach to wówczas woleliby, aby te świnie były wcześniej wybite. Część rolników z kolei wołałaby, aby świnie zostały wybite wcześniej i aby zostało im to zapłacone. Takie są głosy rolników, które musimy wziąć pod uwagę.

Leszek Bukowski – Prezes GP Tucz – Bor – jest Prezesem grupy producentkiej, która istnieje od 20 lat. Powiedział, że jeżeli mamy świnie, które faktycznie idą do uboju, to sprzedajemy dziś za 1,80 zł. Jeden zakład płaci 4,20 zł, a kolejny płaci 3,80 zł, 2,30 zł, a także dochodzi do tego, że płaci 1,80 zł. Nadmienił, że był zorganizowany skup dzięki Głównemu Lekarzowi – panu Ministrowi, gdzie około 240 sztuk poszło do Animex-u, ale to są ceny 1,80 za kg. Prosił o wyliczenie kogoś z Ministerstwa ile my dostaniemy

dopłaty, gdyż żaden z rolników dzisiaj nie wie w jakiej wysokości będą wynosiły dopłaty. Jeżeli my dzisiaj organizujemy skupy to jeżeli rolnik dojeżdża do weterynarii i dowiaduje się, że skup wynosi 1,80 zł, to wraca się. Wówczas woli, aby przyjechali i ubili te świnię, bo będzie miał zapłacone 5,20 zł. Dlatego też trzeba twardo i jasno, a wówczas nie będzie problemów, które są. Ponadto należy zrobić wszystko, aby zdrowych świń nie ubijać, tylko sprzedawać ile się da. Z jednej strony jest do sprzedaży, a potem mija 7 dni... , także jest to trudny temat. Kolejna sprawa dla Pana Ministra dotyczy zwiększenia obsady lekarzy do pobierania krwi. Jest to niemożliwe, żeby trzech lekarzy na terenie powiatu mieleckiego, było przy 51 ogniskach i przy wybieraniu. Jest to realnie niemożliwe. Nie idzie zgrać sytuacji, kiedy krew jest pobrana a zakład nie może. O tej sytuacji wie także Powiatowy Lekarz Weterynarii, bo walczy i stara się jak może, ale nie jest to możliwe, jeżeli nie będzie więcej etatów.

Mirosław Welz – Główny Lekarz Weterynarii - zabierając głos powiedział, że przedstawiciel Izby Rolniczej mówił o konkretnych i faktycznych problemach, i one występują wszędzie gdzie jest ASF. My jako kraj mamy inną specyfikę aniżeli inne kraje które miały tą chorobę, chodzi tu o małe i średnie gospodarstwa. Wszędzie tam gdzie są małe i średnie gospodarstwa lub były one w mniejszej ilości, i gdzie przyszedł ASF, mówił tu o Litwie, Łotwie, Estonii, krajach południa, Europy, Niemcy znajdujące się w pasie zachodnim zostały wprowadzone strefy będące utrudnieniem dla rolników i następuje wówczas redukcja ilości gospodarstw. Co może robić Państwo? Państwo może pomóc bezpośrednio i pomóc pośrednio. Pytał Pan także o dopłatę do wartości dochodu utraconego, jak to będzie wyliczane. Jest to wyliczane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i mamy tu przedstawiciela Biura Powiatowego Agencji do oceny sprzedaży świń uzyskanych w danym kwartale, kiedy te świnię były sprzedane do uboju w tej niskiej cenie do jego wartości rynkowej z trzech wcześniejszych kwartałów poprzednich lat, lub jak ktoś zwiększył produkcję to do 12 miesięcy wstecz średniej lub jeżeli ktoś miał w innych kwartałach wstecz, do średniej ceny. Wybiera się ceny nie najwyższe, czy najniższe tylko ceny średnie. Wówczas kiedy weszło to rozporządzenie, to w tym czasie były zgłaszane uwagi rolników. Cena wyliczana po tych ostatnich zmianach jest na wysokości wartości rynkowej ceny w tym właśnie kwartale. Jest to wyliczane i tak to będzie wypłacane rolnikom. Ten mechanizm jak powiedzieliśmy ma służyć do wyceny. W Unii Europejskiej, która daje nam wiele, ale też stawia wymagania, którym musimy sprostać, bez względu na to, czy jesteśmy rolnikami, czy zajmujemy się czymś innym. W Unii Europejskiej nie ma interwencji Państwa w cenę. Jest to jedna z podstawowych zasad w tym zakresie Unii Europejskiej. Państwo bezpośrednio w cenę rynkową interweniować nie może, chociaż pośrednio może i robi to m. in. zwracając uwagę na różnice cenowe, różnych skupujących podmiotów. W tym zakresie będzie zwołana osobna Komisja Rolnictwa w zakresie nierównoważnego traktowania przez rolników w przypadku cen od 4 zł do 2 zł. To wyrównanie dochodu służy temu, ale jednocześnie trzeba zwrócić uwagę, czy nie ma w tym świadomego stosowania zmowy cenowej i dumpingu. Tym również właściwe organy Państwa się zajmą, gdyż takie działanie może mieć miejsce. Mechanizm pomocowy, czy też konieczność skupu z tego terenu Państwa w chwili obecnej prowadzą dwa duże zakłady i kilka mniejszych, i wszystkie te dzięki działaniom inspekcji weterynaryjnej dostały zatwierdzenie do skupu z czerwonej strefy. To wymaganie nie dotyczy tylko Mielca, Warmii i Mazur, Piotrkowa i łódzkiego. Ilość tych zakładów w chwili obecnej, które skupuje zdrowe świnię, zdrowsze niż wszystkie inne, gdyż są one badane przed wysłaniem, to zwierzęta są skupowane. Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące uboju prewencyjnego powiedział, że świnię prewencyjnie wybito

w 77 gospodarstwach. Na 31 z 77 gospodarstw był potwierdzony ASF. Tak więc w prawie połowie gospodarstw, które dałyby chorobę z tygodniowym opóźnieniem, to w kolejnym tygodniu byłoby kolejnych zakażonych 5 albo 10, a może 3. Odnosząc się do bioasekuracji w małych gospodarstwach, o której mówił jego poprzednik, to taka jest bioasekuracja jaka jest świadomość. Jeżeli tej świadomości nie ma, to i bioasekuracji nie ma. Czy jest to sytuacja bez wyjścia i czarna rozpacz na przyszłość - myśli że nie. W zeszłym roku dostał polecenie od Ministra w zakresie koordynacji zwalczania ASF-u w Województwie Lubelskim. Tam, były 63 ogniska, a nie 50 jak w Mielcu. Tam nie było 3500 zabitych, ale ponad 100 000. W tym roku mamy tam jedno ognisko. Co tam zostało zrobione? Dziki zostały zredukowane, jak ktoś nie chciał polować to stracił dzierzawę obwodu łowieckiego i nikt się nie wahał, ani Wojewoda, ani Starostowie właściwi przed tym działaniem. Przejeżdżając powtórnie przez te same wioski biłgorajskie, zamojskie widzi, że rolnicy, gdzie przeszedł ASF, podnieśli świadomość bioasekuracyjną, bo każdy wie przed czym się broni. To, o czym Pan mówił, czyli widok zwierząt, które chorują i padają na ASF, czyli gorączka i cierpienie, brak możliwości przyjmowania pokarmu, lochy z prosiakami, albo ronienia, to jest to widok, który też Ci rolnicy przez tą chorobę przeszli. Z jego punktu widzenia ważne jest, aby tą chorobę szybko zwalczyć. Państwo stara się rolnikom pomóc. Czy to jest wystarczająca pomoc czy niewystarczająca to należy do oceny rolników. Ale z tego co pamięta, a pracuje w weterynarii prawie 30 lat to takiej pomocy w jednym czasie, w krótkim czasie w różnych filarach jeszcze nie pamięta. Zachęca rolników, aby z tego korzystali. Są to nabory terminowe. Tak więc jeżeli ktoś nie spróbuje i nie podejździe do Agencji, albo Agencja do niego nie trafi to te nabory się kończą za jakiś czas i będzie można zapomnieć, że z tych środków się skorzysta. Trzeba więc brać w tym momencie, kiedy te filary i te nabory trwają i korzystać z tej pomocy. Ze swojej strony i strony inspekcji weterynaryjnej zaręcza, że robimy i będziemy robić wszystko nie tylko aby zwalczyć chorobę, ale aby pomóc w zakresie takim, co wykracza poza nasze obowiązki służbowe, z czym jesteśmy silnie związani. Po co komuś inspekcja bez rolników. Komu będziemy służyć i co będziemy robić. Bez rolników nie będzie przetwórstwa takiego jak jest w Powiecie Mieleckim. Po co zakłady jeżeli nie będzie czego przerabiać. Tak jak już to zostało powiedziane, nie będzie smacznych, regionalnych smakowych wędlin, których już nie ma w Europie Zachodniej, ani w dużych miastach, gdzie jest przemysłowa szynka różnych smaków, tylko z innymi etykietami.

Fryderyk Kapinos – Poseł na Sejm RP - chciałby dokonać sprostowania. Powiedział, że Pan Premier Mateusz Morawiecki spotkał się z przedstawicielami rolników z Gminy Wadowice Górne i z Gminy Czermin, i przyjął wszystkie przedstawione postulaty. Dodał, że przedstawiciele z Gminy Czermin są tutaj obecni. Jeżeli chodzi o dworzec, to Pan Premier bardzo dobrze zna tą sprawę i dworzec będzie modernizowany, i rewitalizowany, ponieważ linia L25 Dębica Mielec jest jeszcze w modernizacji. Zostały uruchomione pierwsze połączenia pasażerskie. Linia będzie nadal modernizowana do Padwi Narodowej. W ramach tej modernizacji są także bezpieczne przejazdy jak również infrastruktura dla niepełnosprawnych. Dlatego też najpierw należy dojechać po dobrych torach, a następnie w planie jest rewitalizacji dworca kolejowego w Mielcu. W związku z tym, iż była mowa o tradycyjnych wędlinach i tradycyjnym wędzeniu stąd podziękował Panu Ministrowi Welzowi, który w 2014 roku włączył się w całą historię kiedy Komisja Europejska zabroniła wędzić w sposób tradycyjny. Dzięki Panu Ministrowi Welzowi, który wtedy był Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii udało nam się uratować tradycyjne wędzenie. Może nie patrzyliśmy na to w tak czarnych kolorach,



ale najbardziej i najdłużej z ASF-em walczyła Hiszpania. Dzisiaj natomiast są liderem produkcji trzody chlewnej w krajach Unii Europejskiej.

Stanisław Mieszkowski – Wójt Gminy Borowa – zwrócił uwagę, że Borowa często się przewija jako Gmina, ale ma ona powody, ponieważ na ogólną liczbę 40 000 szt. trzody chlewnej na terenie powiatu mieleckiego w Borowej hoduje się 10 000, a więc  $\frac{1}{4}$  całego stada. 8 800 szt. zostało już uśmierconych na terenach Gmin Wadowice, Czermin, Gminy Wiejskiej Mielec, Przecław i można powiedzieć, że Gmina Borowa ma „nóż na gardle” i gdy przychodzi do pracy obawia się, że dostanie telefon, że jest jakieś ognisko. Póki co udaje się nam się przy dozie szczęścia, ale jak mówi stare przysłowie szczęściu trzeba też pomóc. Dlatego też w naszej gminie 31 sierpnia, tak jak też Państwo w tej chwili została zwołana sesja Rady Gminy poświęcona tematowi ASF. Zaraz po sesji 6 września gminny sztab kryzysowy podjął niełatwą decyzję, gdyż prawnie nie było to proste o rozwiązaniu rezerwy finansowej z przeznaczeniem na zarządzanie kryzysowe i z własnych środków daliśmy środki na ochronę poprzez wykonanie oprysków prewencyjnych na koronie wału. Wykonaliśmy opryski wzdłuż wału Nowego Brnia od Słupca do ujścia do rzeki Wisły oraz na wałach wiślanych od ujścia Nowego Brnia do Gminy Gawłuszowice. Łącznie wykonaliśmy oprysk na długości 18 km o szerokości 16 m. Oczywiście wszystkie działania były uzgodnione z Zarządem zlewni w Sandomierzu. Teraz kiedy będą realizowane ostatnie koszenia w najbliższych dniach na wałach Wisłoki wykonamy kolejne kilkanaście kilometrów oprysków na wale Wisłoki do Gminy Wiejskiej Mielec. Oczywiście wszystkie sytuacje, które tutaj były omawiane, a więc inwentaryzacja dzików przy pomocy specjalistycznego sprzętu, to pomogła nam ona zidentyfikować wielkość skali problemu na terenie naszej Gminy. Dostrzegł głos, że „w mieście Mielcu na pewno ASF wybrzmiewa inaczej jak w gminach, inaczej jak u rolników w poszczególnych gospodarstwach. Jeżeli ktoś traci w ciągu jednej chwili całą swoją produkcję, która utrzymuje mu rodzinę i dom, kiedy są jeszcze problemy z dopłatami, to takiemu rolnikowi kłębią się różne myśli jak ma przeżyć kolejny miesiąc, dwa, trzy, a rachunki trzeba opłacić, dzieci trzeba do szkoły i na studia wysłać, to są bardzo poważne problemy. Są to problemy czasami bardzo przykre, dlatego też w naszej gminie, jak i w pozostałych, ale w naszej szczególnie z uwagi na wysoką produkcję nie patrzymy na pieniądze, ale bronimy się wszelkimi możliwymi siłami i środkami, tak jak potrafimy. Nasi rolnicy wiedzą o bioasekuracji, strefie zapowietrzonej i zagrożonej. Cieszy się, tak jak wynikało to z prezentacji, że ta odległość strefy zapowietrzonej zmniejszyła się z 1 km do 500 m w przypadku wykrycia ogniska, to bardzo dobry krok. Przypomniał, że podczas spotkań z Panem posłem, z wójtami, kolegami zidentyfikowaliśmy najważniejsze problemy. Bardzo cieszy go, że tutaj padła deklaracja, wielki szacunek i przyczyną jaką są dziki. Wiemy, że dopóki one będą to problem będzie. Drugim problemem jest odbieranie przerośniętych sztuk i zdaje sobie sprawę, że jest to problem w trakcie rozwiązania. Być może będzie szczęśliwy finał. Ponadto Pan Minister tłumaczył zasady dopłaty do utraconego dochodu. Ponadto należałoby zwiększyć etaty lekarzy weterynarzy celem poboru krwi. Podziękował Pani Poseł, Panu Posłowi, Panu Ministrowi, wysokiej Radzie, Panu Przewodniczącemu za zorganizowanie sesji i za każdą pomoc, a także za zorganizowanie takiej sesji. Oby ta pomoc jak najszybciej do naszych rolników z terenu gminy Borowa dotarła, bo wyglądamy jej, patrzymy i jeżeli te cztery najważniejsze problemy uda się jak najszybciej poprawić, to z pozostałymi tematami się uda.



Stanisław Kagan – radny – podziękował Panu Przewodniczącemu, że ten punkt dotyczący ASF-u znalazł się w programie dzisiejszej sesji. Jest to ważna sprawa. Podziękował także wszystkim, którzy ze swoją wiedzą uczestniczą w tej sesji i pomagają rozwiązać tę trudną sytuację. Ze swojej strony jako Kierownika Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa chciał zapewnić, że pracownicy Agencji będą w miarę sprawie i z należytą życzliwością pomagać rolnikom i te środki, o które rolnicy wystąpią będziemy starali się jak najszybciej przekazać rolnikom. Razem z nim jest dwóch naczelników Pan ██████████ Naczelnik Wydziału Płatności Obszarowych oraz Pan ██████████ Naczelnik Wydziału Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt. Nie będzie mówił w szczegółach, ale chciałby zachęcić do skorzystania z wniosku o wyrównanie dochodu, dla tych, którzy w poniższych kwotach sprzedali świnie i druga kwestia dotyczy wniosków o udzielenie pożyczek w celu sfinansowania nieuregulowanych zobowiązań cywilno-prawnych. Chodzi o to, że te gospodarstwa, które wzięły kredyty i mają zobowiązania w takiej sytuacji jaką mają teraz, tj. przy niskich dochodach, niskich cenach za swoje świnie i przy potencjalnych problemach finansowych, aby miały świadomość, że jest takie działanie jak pożyczki dla producentów świń na sfinansowanie nieuregulowanych zobowiązań cywilno – prawnych. Jest to szeroka pomoc, do której zachęca. Sesja Rady Powiatu jest dobrym miejscem na przekazanie takich informacji, bo są media, a część rolników na pewno ogląda transmisję. Podziękował Panu Wójtowi Gminy Borowa, bo miał okazję uczestniczyć z Panem Posłem Kapinosem oraz Panią Poseł w sesji Rady Gminy. Działania są. Jako Rada Powiatu będziemy dążyć do tego wszelkimi siłami i środkami, aby opanować ASF, gdyż jest to dla naszego Powiatu bardzo ważne.

Zbigniew Tymuła – radny - cieszy się, że dziś tak merytorycznie i spokojnie, choć Pani Poseł zaczęła tą temperaturę trochę podnosić na tej Sali, ale myśli, że wyrównała się i oby utrzymała się jak do tej pory. Nie sztuką jest krytykować, a sztuką jest współpracować i rozmawiać. Tak jak powiedział pięknie Pan Minister. Czy taka pomoc dla rolnika kiedyś była? Przecież polski rolnik doświadczany jest nie jest po raz pierwszy. To nie jest pierwszy ASF, nie pierwsza choroba na terenie Powiatu Mieleckiego. Mówi tu o wściekłych krowach, prasie grypie i inne. Powiat doświadczany był przez powiedzie w 2010 i 1997. Czy Pani Poseł pamięta? Czy państwo Pamiętają Premiera, który mówił, że trzeba było się ubezpieczyć. Między innymi Gmina Borowa, która sąsiadowała razem z Gawłuszowicami była zatopiona i której pomogli ludzie. Dlatego dzisiaj kolega Poseł i Pan Marszałek podjął uchwałę w sprawie dofinansowania. Jako Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie składać wniosek i myśli, że w budżecie znajdziemy odpowiednie środki, aby wesprzeć rolników. Prosił Wójtów obecnych licznie na dzisiejszej sesji, aby pomyśleli o własnych rolnikach i nie pobierali podatku rolnego. Prosi, aby Wójtowie pomogli jak mogą, nie tylko opryskami. Prosił, aby pomóc ten czas przetrwać, aby mogli go spokojnie przeżyć. Myśli, że rząd uczyni wszystko. Odnosząc się do wczorajszego spotkania z Premierem zwrócił się do Pani Poseł, że szkoda, że jej wczoraj nie było. Pan Premier zabierał głos w różnych tematach i bardzo dużo mówił na temat rolnictwa. Rząd PIS nie zostawi rolników samych i to powiedział Pan Premier, a on i pan Poseł powtarzamy to i na pewno damy radę, tylko potrzebujemy spokoju, wspólnymi siłami starać pomóc. Jest to ciężki czas. Nikt nie liczył, że do Mielca choroba przyjdzie, ale życie jest jakie jest. Może dużo powiedzieć, gdyż jest synem rolnika, urodzonym na wiosce i myśli, że do końca będzie mieszkał na wiosce i obserwuje jak wioski zaczynają wyglądać. Wioski zaczynają się zmieniać w strasnym tempie, co niektórym rolnik przeszkadza, co niektórym śmierdzi. A po co budował się na wiosce? Jemu nic nie śmierdzi, jemu ziemia pachnie. Nie ma

dużo pola, ale w tym polu pracuje, bo mu ziemia pachnie. Jak to mówią „wyciągnął to z mlekiem matki”, a co niektórzy chcą tylko mówić jak to stoją i jak to bronią rolników. Zwracając się do Starosty powiedział, że my jako Rada Powiatu wspólnie jednogłośnie podejmiemy taką uchwałę na najbliższej sesji, aby rolników z powiatu mieleckiego wesprzeć finansowo i duchowo.

Kazimierz Gacek – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu – to zaszczyt jest gościć Pana Ministra i Posłów zwłaszcza, że poruszamy jest tak ważny temat na sesji Rady Powiatu, specjalny temat wywołany na poprzedniej sesji. Waga tego tematu jest tak istotna, że władze powiatu dostrzegają problemy jakie pojawiają się wśród rolników i dostrzegały je od wielu lat i dostrzegały w 2018 roku i jeszcze wcześniej. Tak szeroka skala zakażeń i chorób zwierząt w rolnictwie, sprawa Afrykańskiego Pomoru Świń nigdy się w Polsce nie zdarzyła. Odnosząc się do pytania retorycznego, czy kiedykolwiek była tak duża skala pomocy dla rolników, zadał drugie retoryczne pytanie, czy kiedyś były w rolnictwie tak duże problemy. Rolnicy są świadomi tych problemów dzisiaj. My jako radni i Zarząd Powiatu, i Starosta na pewno jesteśmy świadomi obaw rolników i tego, że tych rolników, nie może takich jak Pan Zbigniew Tymuła i on, choć też jest ze wsi i ma numer producenta, i parę zwierząt w domu też hoduje, ale nie jest to dla niego główne źródło dochodu, a bardziej hobby. Mówi tu o rolnikach, o ludziach dla których dochód z gospodarstwa rolnego jest podstawowym i zasadniczym źródłem utrzymania. To z troską o tych ludzi spotykamy się tutaj i z troską o ich przyszłość rozmawiamy. Na pewno oni widzą dużo obaw w tym, co się zdarzyło i co się stało. Z jednej strony są to objawy o charakterze stricte sanitarnym, a nawet moralnym, gdyż widzą cierpienie zwierząt, widzą coś co ich przeraża, bo dotychczas się z czymś takim się nie spotkali. Z drugiej zaś strony to troska i obawa o byt, czy starczy pieniędzy żeby zasiać, czy starczy pieniędzy na odbudowę hodowli, czy zwyczajnie czy starczy pieniędzy żeby posłać dzieci do szkoły. Rolnik z reguły to dumny człowiek. Sam jest synem rolnika i ojciec nigdy nie wysłałby go po pomoc społeczną. Powiedziałby: „Masz synu dwoje rąk i pracuj”. Ci rolnicy tak są wychowani na polskiej wsi, że będą przymierać głodem i będą walczyć każdego dnia o swoje gospodarstwo i będą walczyć swoimi rękami o swoją przyszłość i przyszłość swoich dzieci. Z tego miejsca apelował do wszystkich Państwa, a przede wszystkim do przedstawicieli parlamentu do przedstawicieli rządu, abyśmy pomogli im w tej walce. Oni te gospodarstwa odbudują pod warunkiem, że w jakiś sposób dostana wsparcie, które ułatwi im tą odbudowę. Na terenie powiatu mieleckiego mamy dość specyficzną sytuację. Jest tutaj sporo niedużych gospodarstw, gospodarstw rodzinnych, taka też przed laty była polityka rolna, że gospodarka rodzinna, i to mamy zapisane w konstytucji, ma być podstawą polskiego ustroju rolnego. Tak więc szanujmy gospodarkę rodzinną. Jeżeli te gospodarstwa są małe, aby się utrzymać finansowo, to aby ASF nie pogarszało już ich sytuacji. Wie, że może jakieś zmiany własnościowe, czy struktury powierzchni gospodarstw rolnych byłyby wymagalne, ale nie w ten sposób, nie tą drogą i nie tak brutalnie. Tym rolnikom, którzy dzisiaj mają problemy powinniśmy pomóc. My widzimy, że na terenie naszego powiatu takich niedużych gospodarstw to jest większość. Ci ludzie dzięki pracy w swoich gospodarstwach utrzymują siebie i rodziny, ale także dają prace w przemyśle spożywczym, przetwórczym, którego tutaj mamy bardzo dużo. Jeden z przedmówców wymienił Gminę Radomyśl, gdzie znajduje się ponad 30 zakładów przetwórstwa rolno – spożywczego głównie masarni, ubojni, niedużych i lokalnych które robią świetne wyroby. Jest to tradycja bardzo ważna dla rozwoju gospodarczego. Dzisiaj jest to tradycją naszego powiatu, gdzie te małe, nieduże gospodarstwa znalazły świetne powiązania ekonomiczne z tymi małymi, niedużymi

przetwórniami i razem dobrze radziły sobie na rynku, oferując coś co trudno było spotkać, tj. naturalne dobrej jakości wyroby. To chcemy utrzymać w naszym powiecie i chcemy dać jednoznaczny sygnał mieszkańcom powiatu, że będziemy ich w tym wspierać. Bardzo się cieszymy i składa serdeczne podziękowania, że Pan zdecydował się do nas przyjechać i porozmawiać, tym bardziej, że skala problemu jest duża i widzimy ją wszyscy. Myśli, że jesteśmy tu po to, aby wspólnie takie rozwiązania dla rolników znajdować. Myśli także, że również obecność parlamentarzystów dobrze służy, gdyż potrzeba nam osób, które będą przenosiły dalej te problemy z którymi się tu spotykamy. Ta dyskusja nie ma charakteru politycznego. Daleki jest od mówienia o tym, kto po której stronie stoi. Chciałby, abyśmy wszyscy stanęli po stronie rozsądku, stronie zrozumienia i po stronie polskiego rolnika, który przez dziesiątki, setki lat żywił nas, a teraz trochę jemu się gorzej wiedzie, bo dopadła go jakaś zagraniczna zaraza z którą dotychczas nigdy się nie spotkał i musimy mu pomóc.

Jan Myjak – Przewodniczący Rady Gminy w Czerminie – problem ASF występujący w Gminie Czermin i Gminie Wadowice dotyczy nas najbardziej. Chciałby, aby polityka informacyjna, docierała do rolników była bardziej czytelna. Mamy dwa rodzaje gospodarstw. Razem z nim są państwo, którzy są po problemie wybicia w swoich gospodarstwach trzody, ale mają inny problem, co dalej. Sam natomiast jest w strefie, do 500 m od ogniska i ma problem czekania na wyrok. Chciałby prosić, aby polityka informacyjna dla rolników była i docierała, bo tak jak mówił Pan Naprawa, to rolnicy są różni, jedni starsi, inni młodszy. Ci młodszy są bardziej prężni, są medialni, działają przez internet i ta wiedza bardziej do nich dociera. Mają też większe gospodarstwa i zbytek tych swoich świń bardziej sobie poradzą. Są także rolnicy starsi, których hodowla w gospodarstwach jest mała i oni czekają, i nie do końca wiedzą, co z tymi świnią mają zrobić. Chciałby prosić, aby informacja dotycząca organizowanego skupu docierała do tych rolników, kiedy, od kiedy, jak, gdzie i gdzie się zgłosić. Tak właściwie to rolnik zgłasza chorobę świń i dopiero wtedy zaczyna się akcja. Można byłoby wyprzedzić to dwa kroki do przodu i np. powiedzieć w tej strefie do 500 m co Ci rolnicy mają robić. Czy mają czekać i będą robione uboje, czy ewentualnie mają czekać i sprzedadzą te świnię. Sprawa cen też nie jest w porządku. Jest to rozbieżność do 2 zł. Wówczas to także rolnik się wstrzymuje, gdy ma oddać świnię za 1,80 za kg to on czeka na prewencyjny ubój. Po raz pierwszy przemawia na Radzie Powiatu i jest trochę stremowany, ale chciałby prosić o politykę informacyjną, aby jednak ta polityka informacyjna dla rolników, dla wójtów gmin, aby dochodziła do gmin, aby dochodziła do Gminy, i aby było wiadomo, że w takiej strefie będą podejmowane takie działania. Oczywiście taka informacja powinna być także przekazana rolnikom, którzy mają już po hodowli, czyli czekają. Obecna na sesji Pani jest już po zakończonej hodowli i nie wie czy ma czekać, aż będzie odnawiana produkcja, czy przyjąć się już do pracy. Pozostaje kwestia utraconych dochodów przez Gminę, bo tak też będzie. Wójtowie i Rady Gmin podejmą decyzje o umorzeniach podatkowych, ale utracone dochody także należałoby zrekompensować gminom. Ponownie prosił o zapewnienie polityki informacyjnej.

Andrzej Chrabąszcz – członek Zarządu Powiatu – zabierając głos powiedział, że czuje się upoważniony, gdyż w 2018 i 2019 roku te kwestie podnosił i powie, że dobrze było, abyśmy byli mądrzy przed szkodą, a jeżeli ta szkoda już wystąpi, to abyśmy byli mądrzy po szkodzie. Czas pokaże, czy będziemy mądrzy już po szkodzie. Cieszą go głosy, które tu wybrzmiały pełne troski o rolników, a które ukierunkowane zostały na konkretne wsparcie dla hodowców trzody chlewnej. Na poprzedniej sesji powiedział,

że utrzymanie samowystarczalności żywnościowej naszego państwa i naszego narodu powinno być naszą polską racją stanu. Sektor hodowli trzody chlewnej, był naszą dumą patrząc kilka lat wstecz, kiedy byliśmy jednym z największych producentów wieprzowiny w Europie. Dziś jesteśmy już jednym z 5 największych importerów. W oparciu o dane KOWR z 2020 r. mamy 800-900 000 ton zaimportowaliśmy mięsa. Mamy więc deficyt handlowy wieprzowiny i to wskazuje, że zaczynamy się uzależniać od innych. Dzisiaj nasza krajowa produkcja opiera się o prosięta, czy tuczniki, które sprowadzamy z innych Państw z Belgii, czy z Danii i to jest bardzo niebezpieczne. To co bardzo go ucieszyło, że Pan Minister, którego bardzo szanuje, kiedy był lekarzem Wojewódzkim, kiedy jeszcze on był Starostą to mieliśmy to zagrożenie w postaci choroby Aujeszkiego to podejmowaliśmy działania, aby ratować producentów trzody chlewnej w naszym powiecie w gminie Czermin, Wadowice i były te działania bardzo skuteczne. Niemniej jednak ta sytuacja nie jest adekwatna do tego, z czym dzisiaj się mierzymy i czego on nie pamięta, i najstarsi mieszkańcy Powiatu Mieleckiego. Nie pamięta takiej sytuacji i takiego zagrożenia, które jest dramatyczne, dla świń, dla sytuacji społeczno – gospodarczej, bo tak trzeba to określić. To nie jest tylko sam hodowca trzody chlewnej, to jest to system naczyń połączonych, to jest to rynek zbożowy. Rozsypanie się jednego elementu będzie w skutkach ciężkie. Te działania, które powinny zostać podjęte, są podejmowane, niemniej jednak zwrócił się z zapytaniem do Pana Ministra, czy to instrumentarium prawno-finansowe, które dzisiaj jest dostępne, a przeszedł stronę Ministerstwa Rolnictwa, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, czy zostało ono skrojone w oparciu o sytuację ekonomiczno – finansową rolników. To dzisiaj wybrzmiało. Patrząc i obserwując ceny żywca jakie od pewnego czasu kształtowały się na rynku, o których nigdy nie słyszał, choć może i były jakieś okresy kiedy były zadowalające, ale dawały rzeczywiście rolnikom satysfakcjonujący zysk. Czy dzisiaj Ci rolnicy są zdolni do tego, aby te instrumenty finansowe przyjąć, patrząc na swoją sytuację finansową. To co wybrzmiewa w rozmowach z rolnikami i to co część dziś jego przedmówców wyraziła to jest to sytuacja perspektywy. Część z Państwa, których wskazał pan Przewodniczący, ale których jest więcej, pogodziło się z tym, że ASF nas dotknął, że wybito stada. Odnosząc się do wypowiedzi Pan Wojciecha Naprawy powiedział, że takich rolników jest dużo więcej. Są to rodziny wielopokoleniowe, które swoją tradycję trzody chlewnej budowały przez kilkadziesiąt lat, w tym są dobrzy i w tym się wyspecjalizowali. Hodując trzodę chlewną, dają mięso różnej jakości i w różnym wieku. Trzeba więc odbudować pogłowie świń, które zostało zredukowane stąd Program: Odbudowa pogłowia świń, o którym mówił Pan Minister mówiący słowami rządu polskiego. Czy to instrumentarium w kontekście zdolności ekonomicznej rolników ten efekt przeniesie i czy ten cel zostanie osiągnięty. Zwracając się z zapytaniem do parlamentarzystów pytał, czy nie należałoby przededefiniować niektórych form wsparcia, szczególnie jeżeli chodzi o odbudowę pogłowia świń, aby tym rolnikom dać rzeczywiście tą pewność i nadzieję, że będą mogli wrócić do tego, co umieją robić najlepiej. Myśli tu o takich działaniach naszego rządu kiedy osłaniał naszych przedsiębiorców, mówił tu o tarczach antykrzysowych, które były. Jeżeli jest to polska racja stanu, aby uniezależnić się i wrócić się do tego poziomu produkcji trzody chlewnej, gdzie dawała nam nie tylko samowystarczalność ale i eksport na dużym poziomie i przychody, które nasi rolnicy i państwo uzyskiwało. Czy rzeczywiście nie należałoby tą formę wsparcia przekazać w formie tarczy, aby rzeczywiście Ci rolnicy mogli po tych decyzjach o uboju tą perspektywę mieć. Tu zależałoby się na tym zastanowić i takie działania podjąć, a myśli, że są tego wari. Odnosząc się do tego co Państwo powiedzieli stwierdził, że świadomość podniesienia poziomu bioasekuracji jest wspólną pracą i działaniem, aby chronić się możliwie jak

najlepszy sposób, mając narzędzia i świadomość. Niemniej jednak wg niego odbudowa pogłowia świń powinna polegać na wskazaniu konkretnego źródła, a nie pożyczki, gdyż rolnicy pożyczek w jego przekonaniu nabrali dużo i są oni w trakcie ich spłacania. Jeżeli proponujemy im kolejną pożyczkę to nie wie, czy te gospodarstwa będą w stanie się podnieść i to pogłowiu odbudować. Dobrze, że są formy z których rolnicy mogą skorzystać, ale musimy popatrzeć na nie z perspektywy samego rolnika, jego sytuacji ekonomicznej i niektóre predefiniować, w szczególności wsparcie odbudowy pogłosa świń.

Stanisław Lonczak – Starosta Powiatu Mieleckiego – podziękował Panu Ministrowi, Głównemu Lekarzowi Weterynarii, że zechciał przyjechać na naszą sesję i twarzą w twarz zmierzyć się z tym problemem, który jest problemem bardzo dotkliwym dla powiatu mieleckiego. W naszej wsi mieleckiej, w naszych gospodarstwach jest dramat, i takiego dramatu nigdy nie było, ale tak los zdecydował. Cieszy się z informacji jaką przedstawił Pan Minister, a mianowicie konkretnych propozycji działań, jak bariery, techniczne godzenie, zwiększenie etatów lekarzy, czy też jak Państwo Posłowie przedstawiali pomocy finansowej dla rolników. Samorząd powiatu mieleckiego, tak jak zostało już tu powiedziane, w 2018 i 2019 roku zwracał się z takimi propozycjami działań i cieszymy się, że te działania zostają teraz wdrażane i ma nadzieję, że będzie to skuteczny oręż, ale nie wie czy to wystarczający. Cel jest taki, jaki przedstawił Pan Minister, likwidacja ognisk i zablokowanie powiatu mieleckiego, aby ten wirus się dalej nie rozprzestrzenił, a równocześnie po likwidacji ognisk ASF-u odbudowa lub utrzymanie tego co się dało uratować i odbudowa tej hodowli. Życzymy sobie wszyscy, aby to się udało. Niemniej jednak patrząc na to jako Starostwo Powiatowe, zarządzanie kryzysowe widzimy luki, które można byłoby ewentualnie w jakiś sposób dodatkowo uwzględnić w działaniach przeciwdziałających epidemii ASF-u. Dla nas z niezrozumiałych względów w naszym kraju pomijany jest problem zakażenia dzików, gdyż te dziki nie same od siebie się zakażają, ale my twierdzimy, że są zakażane przez inne czynniki, inne zwierzęta, chociażby drapieżniki. Nadmienić, że mamy już za dużą populację wilków w Polsce, szczególnie w Polsce wschodniej. Cały czas uważa się, że wilk nie przenosi ASF-u, skoro rolnik może przenieść na butach i na rękach, to także gryzonie, ale twierdzi się, że wilk nie. Dla nas jest to niezrozumiałe dlatego nie bierze się pod uwagę ograniczenia populacji wilków, aby one w mniejszym stopniu oddziaływały na oddalone o setki kilometrów ogniska, które się pojawiały, a które jeżeli prześledziłoby się pewnie mapę wędrówek wilków skorelować z tymi ogniskami. Kolejna kwestia wymagająca działań naszego samorządu to zmiana prawa w zakresie kół łowieckich, aby były one zmuszone w większym stopniu do walki w likwidacji nadmiernej populacji dzika. Ten program dotyczący zmiany prawa ma dotyczyć nie tylko zmuszania administracyjnego kół, pod wpływem kar, ale są to także stowarzyszenia, które robią to „pro publico bono”, czyli ludzie pracują w różnych zawodach i robią to w wolnym czasie, niejako hobby. Walcząc z tak groźną chorobą jak ASF muszą być jakieś rekompensaty, chociaż wie, że są, ale muszą być one utrzymane w dalszym ciągu, aby te koła nie ponosiły straty. Dodał, że Powiat Mielecki stara się aktywnie włączać i wspomagać, na ile jest to możliwe nawet pod względem formalno – prawnym, wspomagając walkę z ASF-em. Stąd czynimy opryski na północy województwa, na wysokości linii szerokotorowej, i tam widzimy skuteczność tych oprysków, bo nie ma zwierząt zakażonych ASF-em w tych okolicach, ani od strony Tarnobrzegu, ani od strony Padwi. Zwracając się do pana Ministra i do Państwa Posłów powiedział, że szkoda tylko, że PKP nie wyraziło zgody na oprysk linii Padew Dębica, bo to daloby dodatkową barierę blokującą przed przemieszczaniem się

zwierząt w jedną i drugą stronę w tym jeżeli chodzi o dziki. Chciałby przy tej okazji podziękować służbom weterynaryjnym naszego Powiatu, służbom wojewódzkim, ale także osobiście Głównemu Lekarzowi Weterynarii za zainteresowanie powiatem mieleckim, gdyż Pan Minister już wcześniej zasłużył się w tym, aby zachować nasze tradycyjne wyroby i ich wędzenie, gdyż bywał tu często, tak więc zna nasze problemy. Duże zasługi ma także Poseł Kapinos, który doskonale zna branżę przetwórstwa mięsnego i specyfiki unikatowego w skali Europy przemysłu opartego na lokalnych produktach mięsnych i unikalnych smakach. Jeżeli to zginie to rzeczywiście wrócimy do jednego smaku w całej Unii i będzie tylko etykieta. Jeszcze raz podziękował za czas i dyskusję z rolnikami powiatu mieleckiego w zakresie działań na przyszłość. Ma nadzieję, że będzie także otwartość, otwarte drzwi państwa gabinetów na kolejne propozycje, czy problemy jeżeli takowe by się pojawiły. Liczymy na dobrą współpracę w przyszłości.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – w imieniu samorządu Powiatu Mieleckiego podziękował Panu Ministrowi za przybycie na dzisiejszą sesję. Podziękował także Pani Renacie Kondrat – Z-cy Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, Panu Piotrowi Chrabąszczowi – Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii, Posłom, Wójtom, a także wszystkim rolnikom i zaproszonym gościom, którzy uczestniczyli w sesji.

*Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego ogłosił 10 min przerwę.*

*Wznawiając obrady Przewodniczący Rady przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.*

## Ad. 2

### Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Powiatu.

Marek Paprocki - Przewodniczący Rady – zabierając głos w sprawie przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji Rady Powiatu Mieleckiego powiedział, że Radni mieli możliwość zapoznać się z protokołem z XXXIII sesji Rady Powiatu Mieleckiego, który odzwierciedla jego przebieg. Protokół został także wyłożony do wglądu publicznego w Biurze Rady i Zarządu Powiatu, jak i przesłany Państwu Radnym. Informuję, że do chwili rozpoczęcia sesji nie wniesiono uwag do zapisów protokołów XXXIII sesji Rady Powiatu Mieleckiego. Następnie zwrócił się do radnych z zapytaniem, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w sprawie zapisów protokołu z sesji Rady Powiatu Mieleckiego?

Nikt z radnych nie zgłaszał uwag ani zastrzeżeń.

W głosowaniu nad przyjęciem protokołu uczestniczyło 23 radnych. Za przyjęciem protokołu głosowało 23 radnych, nikt z radnych nikt nie głosował „przeciw”, nikt z radnych nie „wstrzymał się” od głosu. Protokół z głosowania stanowi **załącznik Nr 8 do protokołu.**

Zatem Protokół Nr XXXIII/2021 z sesji Rady Powiatu Mieleckiego z dnia 30 sierpnia 2021 r. został przez radnych przyjęty 23 głosami „za”.

Przewodniczący Rady zamknął pkt 2 przeszedł do realizacji do punktu 3 porządku obrad.

## **Ad 2.**

### **Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz z działalności Zarządu Powiatu między sesjami.**

Marek Paprocki - Przewodniczący Rady – poinformował, że Państwo radni otrzymali „Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz z działalności Zarządu Powiatu między sesjami” na spersonalizowane skrzynki elektroniczne. Sprawozdanie Starosty, stanowi **załącznik Nr 9 do protokołu** i przedstawia się następująco: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! w okresie sprawozdawczym od 30 sierpnia 2021 r. do 27 września 2021 r., Zarząd Powiatu obradował na 4 posiedzeniach, podczas których rozpatrywał, między innymi sprawy związane z wykonywaniem zadań wynikających z bieżącej działalności Zarządu Powiatu, powiatowych jednostek organizacyjnych i Starostwa Powiatowego w Mielcu. Podczas posiedzeń Zarząd podejmował uchwały własne, w tym uchwały przyjmujące projekty uchwał Rady Powiatu. Przedmiotem posiedzeń Zarządu były kwestie związane z wykonywaniem zadań nałożonych na powiat oraz wynikających z bieżącej działalności Zarządu Powiatu i Starostwa. Tematyka posiedzeń Zarządu Powiatu Mieleckiego przedstawiała się następująco:

#### **a) w zakresie edukacji publicznej:**

- Ustaliliśmy wysokości dodatków funkcyjnych dla dyrektorów szkół i placówek oświatowo – wychowawczych.
- Ustaliliśmy wysokości dodatków motywacyjnych dla dyrektorów szkół i placówek oświatowo – wychowawczych.
- Powierziliśmy pełnienie obowiązków dyrektora Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej w Mielcu Pani Krystynie Florek nauczycielowi w/w placówki na okres od dnia 1 września 2021r. do czasu powierzenia stanowiska dyrektora w/w placówki kandydatowi wyłonionemu w drodze konkursu, jednak nie dłużej niż do 31 grudnia 2021 r.
- Udzieliliśmy p. o. dyrektora Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Mielcu Pani Krystynie Florek pełnomocnictwa do składania oświadczeń woli w sprawach związanych z bieżącą działalnością powiatu w zakresie dotyczącym funkcjonowania PPP w Mielcu – jednostki organizacyjnej powiatu mieleckiego na czas pełnienia obowiązków dyrektora w w/w placówce.
- Przyjęliśmy projekt uchwały w sprawie określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania, który został skierowany do zaopiniowania przez reprezentatywne organizacje związkowe zrzeszające nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Powiat Mielecki. Po uzyskaniu pozytywnej opinii

związków, przedłożyliśmy przedmiotowy projekt uchwały pod obrady Rady Powiatu Mieleckiego.

- Powołaliśmy komisję konkursową w celu opiniowania ofert złożonych w III otwartym konkursie ofert na realizację zadań publicznych o charakterze pożytku publicznego w 2021 roku.
- Powołaliśmy Komisję ds. Nagród, która opiniuje wnioski kandydatów do nagrody przyznawanej nauczycielom z okazji Dnia Edukacji Narodowej oraz w innych uzasadnionych sytuacjach.

**b) w zakresie współpracy z organizacjami pozarządowymi o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie:**

- Przyznaliśmy dotacje z budżetu Powiatu organizacjom pozarządowym na realizację zadań publicznych o charakterze pożytku publicznego w 2021 roku z zakresu „Nauki, edukacji, oświaty i wychowania, kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji” na łączną kwotę 7 400 zł oraz z zakresu „Upowszechniania kultury fizycznej, krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży” na łączną kwotę 7 880 zł.

**c) w zakresie ochrony zdrowia:**

- Dokonaliśmy zmiany uchwały w sprawie powołania Dyrektora Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego Samodzielnego Publicznego Zakładu w Mielcu.
- Przyznaliśmy nagrodę roczną Dyrektorowi Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w wysokości 150% jego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2020 r.

**d) w zakresie wspierania osób niepełnosprawnych i pieczy zastępczej:**

- przyjęliśmy i przedłożyliśmy pod obrady Rady Powiatu Mieleckiego projekt uchwały w sprawie podniesienia wysokości wynagrodzenia dla rodzin zastępczych zawodowych i rodzinnych domów dziecka.

**e) w zakresie infrastruktury drogowej:**

- Wyraziliśmy pozytywną opinię w sprawie realizacji inwestycji drogowej pn. „Budowa drogi gminnej – łącznika dróg gminnych w miejscowości Tuszyma, gmina Przecław”.
- Wyraziliśmy pozytywną opinię w sprawie realizacji inwestycji drogowej pn. „Budowa nowego odcinka drogi powiatowej Nr 1 172R relacji Rzemień-Dobrynin, klasa L o długości ok. 855m wraz z budową nowego skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 985 w m. Rzemień”.
- Złożyliśmy wnioski na dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Powiat Mielecki na trzy zadania:



- Budowa nowego odcinka drogi powiatowej Nr 1 172R relacji Rzemień – Dobrynin, klasy „L” dług. 855 m wraz z budową nowego skrzyżowania z drogą wojewódzka nr 985 w m. Rzemień,
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1143 R klasy "Z" – zbiorczej Gawłuszowice – Chrzastów – Mielec w km 8+740,87 - 10+987,97 w m. Chrzastów i Złotniki i drogi powiatowej Nr 1 185R relacji Złotniki – Chorzelów klasy "L" w km 0+000 - 1+445,00 w m. Złotniki i Chorzelów,
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 713R, klasy "L" - lokalna relacji Grochowe II – Trześć – Mielec w km 0+000 – 0+850,65 w m. Grochowe II.
- Wszczęliśmy procedurę dotyczącą rozstrzygnięcia zamówienia publicznego na wykonanie dokumentacji projektowej na zadanie pn.: „Rozbudowa skrzyżowania drogi powiatowej Nr 1 161R klasy "G" – główna z drogą powiatową Nr 1 142R klasy "L" – lokalna w m. Chorzelów wraz z uzyskaniem decyzji ZRID”;
- W trakcie realizacji i wykonawstwa są następujące zadania:
- Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 163R klasy "L" - lokalnej Zgórsko - Wierzchowiny - Wola Wadowska polegająca na budowie chodnika w m. Jamy (Przybysz) na długości 0,700 km (przekazanie placu budowy),
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 168R Przeclaw - Rydzów od km 0+000 do km 0+660 - ul. Wenecka w m. Przeclaw (przekazanie placu budowy),
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 647R Przybyły – Roźniaty od km 3+199 do km 4+559 w m. Roźniaty (przekazanie placu budowy),
  - Przebudowa przejść dla pieszych w Mielcu ul. Sienkiewicza: droga powiatowa 1 161R km 30+778 i km 30+822, km 31+027, km 31+911 oraz AL. Niepodległości: droga powiatowa 1 187R km 0+400 i km 0+433, km 1+095,70” (przekazanie placu budowy),
  - Likwidacja przełomów w nawierzchniach bitumicznych dróg powiatowych na terenie powiatu mieleckiego- dr. pow. Nr 1 169R w m. Podleszany i Ruda, dr. pow. Nr 1 175R w m. Ruda, dr. pow. Nr 1 170R w m. Podleszany, dr. pow. Nr 1 152R w m. Trzciana i Czermín (przekazanie placu budowy),
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 139R relacji Grochowe I - Sarnów w km 2+469,00 ÷ 2+610,00 w m. Czajkowa w granicy istniejącego pasa drogowego (budowa parkingu i chodnika);
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 134R relacji Padew Narodowa – Babule
  - w km 5+277,00 ÷ 5+860,00 wraz z wykonaniem ronda na skrzyżowaniu drogi pow. Nr 1 134R z drogą pow. Nr 1 137R w m. Piechoty;
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 713R relacji Grochowe II - Trześć - Mielec km 1+795,00 ÷ 2+091,00 w m. Trześć,
  - Remont odcinków dróg powiatowych Nr 1 142R (odcinek drogi w m. Chrzastów), Nr 1 137R (odcinek drogi Jozefów- Piechoty) oraz Nr 1 200R (ul. Witosa w Mielcu) na terenie powiatu mieleckiego o łącznej długości 3,250 km;
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 179R w m. Dulcza Wielka i Żarówka,

- Przebudowa drogi powiatowej (dawny odcinek dr. woj. nr 984) w m. Radomyśl Wielki,
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 173R relacji Radomyśl Wielki - Dulcza Mała w km 0+000 - 0+685 oraz w km 0+818 - 0+893 - ul Kościuszki w m. Radomyśl Wielki,
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 174R relacji Dąbrowa Tarnowska – Radomyśl Wlk. w km 21+400.- 21+900 oraz w km 22+000 - 22+820 – ul. Wałowa w m. Radomyśl Wlk.;
  - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 165R klasy "L" - lokalnej Wadowice Górne - Zgórsko km 0+080,00 ÷ 1+180,00 w m. Wadowice Górne,
  - Remont chodników przy drogach powiatowych na terenie powiatu mieleckiego w 2021r. (odc. dr. pow. Nr 1 151R w m. Łysaków);
  - Przebudowa mostu na potoku Babulówka w m. Zachwiejów w ciągu dr. pow. Nr 1 124R w km 4+690;
  - Awaryjny remont przepustów w ciągu dróg powiatowych : Nr 1 177R w m. Tuszymia – 2 szt., Nr 1 174R w m. Dulcza Wielka – 2 szt.
- Trwają przygotowania dokumentacji projektowej dla budowy/przebudowy dróg powiatowych i mostów:
- Przebudowa dr. pow. Nr 1 152R relacji Borowa – Czermin – Wola Mielecka – Kielków – Przeclaw w km 21+540 – 22+900 w m. Kielków;
  - Przebudowa dr. pow. Nr 1169R relacji Podleszany – Rydzów – Ruda – Zasów polegająca na budowie chodnika w km 5+810 – 9+780 i w km 12+500 –13+740 w m. Ruda i Dąbrówka Wisłocka;
  - Budowa nowego odcinka drogi powiatowej Nr 1 172R relacji Rzemień – Dobrynin, klasy L o dług. ok. 600 m wraz z budową nowego skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 985 w m. Rzemień” oraz złożenie wniosku i uzyskanie decyzji ZRiD.
  - Przebudowa i rozbudowa mostu na Potoku Zgórskim w m. Podborze w ciągu drogi powiatowej Nr 1 167R Podborze - Ruda w km 2+189 wraz z przebudową i rozbudową drogi powiatowej na dojazdach do mostu;
  - Przebudowa i rozbudowa mostu na potoku Dąbrówka w m. Dąbie w ciągu drogi powiatowej Nr 1 181R Radomyśl Wielki - Dąbie - Przeręty Bór w km 3+567 wraz z przebudową i rozbudową drogi powiatowej na dojazdach do mostu;
  - Wykonanie projektu budowlanego i wykonawczego na podstawie dokumentacji geologiczno-inżynierskiej dla zadania pn. „Stabilizacja osuwiska w celu zabezpieczenia dr. pow. Nr 1 184R w m. Podole”.

**f) w zakresie gospodarki nieruchomościami i mieniem powiatu:**

- Wyraziliśmy zgodę na budowę placu zabaw na nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Mieleckiego, a oddanej w trwałe zarząd na rzecz Powiatowego Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczych z siedzibą w Mielcu, przy ul. Królowej Jadwigi 1.

- Wyraziliśmy zgodę na podjęcie działań zmierzających do nabycia działki położonej w miejscowości Dobrynin, gm. Przeclaw, zajętej pod poszerzenie pasa drogi powiatowej Nr 1 176R relacji Tuszyna – Niwiska – Kolbuszowa.
- Wyraziliśmy zgodę na przyjęcie darowizny nieruchomości położonej w obrębie Dąbrówki Wisłockiej w Gminie Radomyśl Wielki, stanowiącej własność Gminy Radomyśl Wielki w celu utrzymania drogi publicznej.
- Wyraziliśmy zgodę Gminie Przeclaw na czasowe zajęcie nieruchomości położonej w Rzemieniu, a stanowiącej własność Powiatu Mieleckiego, w celu budowy przepompowni kanalizacji sanitarnej.
- Wyraziliśmy zgodę na podjęcie działań zmierzających do przekazania w formie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Mieleckiego położonej w Mielcu, obręb Smoczka, na rzecz Gminy Miejskiej Mielec w celu wykonania dojazdu i dojścia do terenu kolejowego.
- Nie wyraziliśmy zgody na ustalenie miesięcznej stawki czynszu w wysokości 14 zł brutto za 1m<sup>2</sup> za miesiące zaległe oraz bieżące za najem lokalu użytkowego usytuowanego w Przychodni Nr 5 w Mielcu.
- Nie wyraziliśmy zgody na nabycie na rzecz Powiatu Mieleckiego części działki położonej w obrębie Chorzelów, gmina Mielec, stanowiącej „resztówkę” pozostałą z nieruchomości wywłaszczonej pod realizację inwestycji drogowej.
- Wyraziliśmy zgodę na podjęcie działań zmierzających do przekazania w formie darowizny działki stanowiącej własność Powiatu Mieleckiego na rzecz Gminy Przeclaw, położonej w obrębie Błonie.
- Wyloniliśmy wykonawcę robót i przystąpiliśmy do realizacji inwestycji związanej z wymianą pokrycia i konstrukcji dachu w zabytkowej części Zespołu Szkół Ekonomicznych w Mielcu i Kaplicy pw. Świętego Stanisława Kostki.
- W trakcie rozstrzygnięcia procedury przetargowej jest zadanie:
  - „Budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego oraz siłowni zewnętrznej przy Powiatowym Zespole Placówek Szkolno – Wychowawczych w Mielcu.”
  - „Opracowanie dokumentacji projektowej i kosztorysowej na zamierzenie inwestycyjne dotyczące budowy nowej hali sportowo-widowiskowej przy II Liceum Ogólnokształcącym w Mielcu wraz z łącznikiem – powtórzone postępowanie.
- Trwają odbiory robót budowlanych inwestycji: „Przebudowa części budynku I Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu wraz z dostosowaniem budynku I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Konarskiego w Mielcu do potrzeb osób niepełnosprawnych”;
- Zakończono przebudowę istniejącego podjazdu dla osób niepełnosprawnych wraz z montażem barierek w Powiatowym Zespole Placówek Szkolno-Wychowawczych w Mielcu.
- W trakcie realizacji są następujące inwestycje:
  - Zagospodarowanie poscaleniowe wsi Zarównie i Zachwiejów - Gmina Padew Narodowa.

- Odnowa dziedzińca szkół I Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu i Medyczno-Społecznego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Mielcu wraz z zagospodarowaniem terenu.
- Przebudowa istniejącej łazienki w Powiatowym Zespole Placówek Szkolno-Wychowawczych w Mielcu na potrzeby osób niepełnosprawnych.
- Modernizacja energetyczna Szpitala Specjalistycznego w Mielcu - zadanie realizowane w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

**g) w zakresie zamówień publicznych prowadzonych przez Powiat Mielecki:**

- Zamówienia publiczne poniżej 130 tys. złotych:

Zakończone :

1. Zakup i dostawa fabrycznie nowych akcesoriów do bezpiecznego wykonywania misji bezzałogowym statkiem powietrznym (dronem).
2. Usługa transmisji na żywo (online) w sieci - Internet studia dożynkowego powiatu mieleckiego.
3. Przeprowadzenie badania sprawozdania finansowego Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu oraz Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego Samodzielnego Publicznego Zakładu w Mielcu.
4. Wykonanie usługi nadzoru przeciw pożarowego w budynku Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Sękowskiego 2b.
5. Wykonywanie prac w zakresie obsługi kotłowni oraz instalacji centralnego ogrzewania w budynkach stanowiących własność Powiatu Mieleckiego.
6. Wykonanie operatu geodezyjnego zawierającego mapę nieruchomości do celów prawnych wraz z wykazem zmian niezbędnego do ustalenia aktualnego stanu nieruchomości objętego międzynarodowym układem odszkodowawczym (tzw. układem indemnizacyjnym) ze Stanami Zjednoczonymi.

Ogłoszone:

1. Świadczenie usługi w postaci stwierdzenia zgonu i jego przyczyny oraz wystawienia karty zgonu osobom zmarłym na terenie Powiatu Mieleckiego.
2. Roboty remontowe w budynkach Starostwa Powiatowego w Mielcu.
3. Pełnienie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego nad realizacją robót elektrycznych dot. „Budowy wielofunkcyjnego boiska sportowego wraz z instalacją oświetlenia i kanalizacją kablową dla monitoringu wizyjnego, wyposażeniem sportowym trybuną, piłko chwytami i małą architekturą w Mielcu przy Powiatowym Zespole Placówek Szkolno-Wychowawczych w Mielcu”.

**h) w sprawach różnych:**

- przyjęliśmy i przedłożyliśmy pod obrady Rady Powiatu Mieleckiego projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie Powiatu Mieleckiego do Mieleckiego Klastra Energii.

**i) w sprawach związanych z budżetem i finansami Powiatu Mieleckiego:**

- Zgodnie ze swoimi kompetencjami wprowadzaliśmy zmiany do uchwały budżetowej Powiatu Mieleckiego na 2021 rok oraz do planu finansowego zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych jednostce samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami.

Ponadto, przedłożyliśmy Państwu Radnym projekty uchwał, które będą procedowane podczas dzisiejszych obrad.

**Szanowni Państwo Radni,**

tak w skrócie przedstawiają się działania Zarządu Powiatu Mieleckiego w okresie pomiędzy sesjami Rady Powiatu Mieleckiego. Dodam jeszcze, że uchwały podjęte przez Radę Powiatu Mieleckiego na ostatniej sesji przesłano celem legalizacji do Wydziału Prawnego i Nadzoru Województwa Podkarpackiego oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej, a także przekazano do właściwych komórek organizacyjnych Urzędu i jednostek organizacyjnych – w celu ich realizacji. Zamieszczone zostały także w Biuletynie Informacji Publicznej. Uchwały długoterminowe są na bieżąco monitorowane przez Zarząd Powiatu i odpowiedzialne za ich realizację Wydziały, Biura, samodzielne stanowiska Starostwa Powiatowego w Mielcu i jednostki organizacyjne powiatu”.

W sprawie sprawozdania głos zabrali:

Zbigniew Tymuła – radny – zapoznał się ze sprawozdaniem Pana Starosty i jest ono skrótowe. Dotyczy to szczególnie punkt u w zakresie ochrony zdrowia. Radny stwierdził, że została podjęta Uchwała Nr 153/954/2021 i dotyczy wynagrodzenia Dyrektora Pogotowia Ratunkowego w Mielcu. Pan Dyrektor za czasów kiedy on był Starostą Powiatu Mieleckiego otrzymywał 11 500 zł. Od 1 września Dyrektor Pogotowia zarabiał będzie 16 500 zł i otrzymuje 96 godzin miesięcznie pracy jako ratownik medyczny za kwotę 50 zł za godzinę. Jak to się będzie miało w odniesieniu do innych ratowników, którzy też są fachowcami, a żaden z tych ratowników nie zarabia 50 zł. Jak to się będzie miało do dobrego działania i funkcjonowania Pogotowia skoro Dyrektor 100 godzin będzie spędzał za kierownicą, bo tak jeździ i dobrze, że jeździ, ale aby pracownik mógł prawidłowo pracować musi pracować 168 godzin. 160 plus 95 to daje prawie 270 godzin. Widać, że Powiat ma pieniądze. Te oszczędności, które zostawił jako Starosta są wydawane. Dlatego też na następnej sesji znajdziemy pieniądze dla rolników. Kolejny punkt dotyczy nagrody dla Dyrektora, jest za tą nagrodą, gdyż był Covid i dyrektor pracował. Trzeba dać. Ale może należałoby dać podwyżki pracownikom, którzy zarabiają 3000 zł brutto.

Zdzisław Laosta – radny - w związku z tym, iż trwają przygotowania dokumentacji projektowej dla budowy i rozbudowy następujących mostów: na Potoku Zgórskim w m. Podborze w ciągu drogi powiatowej Nr 1 167R Podborze – Ruda oraz na potoku

Dąbrówka w m. Dąbie w ciągu drogi powiatowej Nr 1 181R Radomyśl Wielki - Dąbie - Przeroty Bór radny pytał jak zaawansowane są prace projektowe dotyczące powyższych inwestycji. Czy Zarząd Powiatu Mieleckiego planuje uwzględnić budowę powyższych mostów w projekcie budżetu na 2022 rok.

Stanisław Lonczak – Starosta Powiatu Mieleckiego – odnosząc się do zapytania radnego Zbigniewa Tymuły dotyczącego podwyżki płac dla Dyrektora Pogotowia Ratunkowego w Mielcu powiedział, że podejmując decyzję o podwyżce płac dla Dyrektora uwzględniliśmy dwa zasadnicze czynniki: zakres obowiązków, który znacznie się zwiększył. Przypomniał też, że Dyrektor obecnie ma 800 pracowników w etatach, czyli ponad 400, tak więc dwukrotnie zwiększyła się liczba pracowników mu podległych, nie mówi o taborze, a także innych kwestiach, które musi Dyrektor dodatkowo nadzorować. Nie ukrywa, że dodatkową sprawą jaka była brana pod uwagę były wyniki finansowe i organizacyjne. Za poprzedniego Dyrektora była to strata, teraz mamy spore zyski z perspektywą na dalszy rozwój pogotowia i jego taboru. Uważaliśmy, że zarządzanie Pogotowiem przez Dyrektora, a także efekty jakie osiąga powinny być docenione. Stąd taka propozycja. Odnosząc się do kwoty 11 400 zł o jakiej mówił Pan radny, to może też była, ale on zna też inne dane dotyczące wynagrodzeń poprzedników, tym niemniej trudno jest porównywać kwalifikacje, chociażby ostatniego Dyrektora z Panem Gałuszką. Zdecydowanie jest to doktor nauk z zakresu ratownictwa, który jest wychowawcą i nauczycielem tych wszystkich ratowników, których Pan uważa, że powinni zarabiać nie mniej, a może więcej od Dyrektora, bo i tak dobrze zarabia. Pan Dyrektor podjął się dodatkowych czynności pełnienia dyżurów i jazdy w karetkach, dlatego że pojawił się deficyt wykwalifikowanych ratowników. Mamy sporo ratowników, ale nie takich, którzy mogliby pełnić dyżury samodzielnie. Stąd też wyraziliśmy zgodę, żeby w ograniczonym zakresie Dyrektor mógł dodatkowo świadczyć usługi ratownictwa medycznego.

Andrzej Bryła – Wicestarosta Powiatu – uzupełniając wypowiedź powiedział, że jest to 96 godzin maksymalnie. Przypomniał, że Dyżur są dwunastogodzinne tak więc wyraziliśmy zgodę na pełnieni 8 dyżurów w miesiącu. Pan Dyrektor zwykle dyżuruje w weekendy tak, aby mu nie kolidowało z obowiązkami. Była to jedna z przesłanek o której rozmawialiśmy. Ustalając stawkę dokonaliśmy dokładnej analizy. Najniższa stawka po negocjacjach ze związkami zawodowymi w pogotowiu za godzinę pracy ratownika wynosi 40 zł. Najwyższa przeliczona z umowy o pracę z dodatkami za świadczenie pracy w soboty, święta i w nocy to ponad 55 zł. Ratownik, kiedy jest kierownikiem zespołu dostaje dodatek, natomiast kiedy pracuje w weekendy bądź święta też ma wyższą stawkę. Pan Dyrektor ma jedną stawkę bez względu kiedy dyżuruje i została ustalona na takim poziomie, aby nie przewyższała stawek godzinowych, które są wyliczone. Mamy pismo z Pogotowia, które wyliczyło nam stawki ratowników kontraktowych oraz zatrudnionych, posiadających licencjat i nie posiadających licencjatu, i ta stawka mieści się w tym przedziale i nie przewyższa stawek ratowników medycznych.

Stanisław Lonczak – Starosta Powiatu Mieleckiego – odnosząc się do zapytania radnego Zdzisława Lasoty dotyczącego zaawansowania prac projektowych mostów w Podborzu i Dąbiu powiedział, że prace są mocno zaawansowane. Są tam uwagi zasadnicze Wód Polskich jeżeli chodzi o most w Podborzu z tego względu, że chcą narzucić dodatkowe uwarunkowania dotyczące podniesienia mostu, co uważa za dobre. Zdarzało się bowiem, że woda zaczęła uderzać w belki mostowe od dołu. Uważał też postulat za słuszny. Będzie to z pewnością wiązało się z dodatkowymi wymaganiami i oczywiście większym kosztem, gdyż większe będą musiały być wykonane nasypy. W budżecie planujemy ujęcie budowy tych mostów i oczywiście wystąpienie o dofinansowanie zewnętrzne.

Nikt więcej nie zabierał głosu w sprawie przedstawionego sprawozdania.

Przewodniczący Rady zamknął pkt 3 i przystąpił do realizacji pkt. 4 porządku posiedzenia.

#### **Ad 4.**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Mieleckiego na 2021 rok.**

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – powiedział, że w materiałach na sesję państwo radni otrzymali projekt przedmiotowej uchwały wraz z uzasadnieniem. Poprosił Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów Pana Macieja Jemiolo o przedstawienie opinii Komisji.

Maciej Jemiolo - Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów – powiedział, że opinia Komisji jest jednogłośnie pozytywna.

*Nikt nie zbierał głosu w dyskusji.*

W związku z tym, że nikt nie zgłaszał uwag, ani zastrzeżeń do projektu uchwały Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę Nr XXXIV/301/2021 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Mieleckiego na 2021 rok, której to projekt wraz z uzasadnieniem Państwo radni otrzymali.

W głosowaniu nad uchwałą uczestniczyło 23 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 21 radnych, nikt z radnych nie głosował przeciw, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu, 2 radnych nie oddało głosu. Protokół z głosowania jawnego imiennego stanowi **załącznik Nr 10 do protokołu.**

Zatem Rada Powiatu Mieleckiego 21 głosami „za” podjęła **Uchwałę Nr XXXIV/301/2021 - stanowiącą załącznik Nr 11 do protokołu.**

Przewodniczący Rady zamknął pkt 4 i przystąpił do realizacji punktu 5 porządku obrad.

#### Ad 5.

##### Podjęcie uchwały w sprawie podniesienia wysokości wynagrodzenia dla rodzin zastępczych zawodowych i rodzinnych domów dziecka.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – powiedział, że w materiałach na sesję państwo radni otrzymali projekt przedmiotowej uchwały wraz z uzasadnieniem. Poprosił członka Komisji Rodziny Zdrowia i Pomocy Społecznej Pana Adama Jastrząba o przedstawienie opinii Komisji.

Adam Jastrząb – członek Komisji Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej – powiedział, że opinia Komisji Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej jest jednogłośnie pozytywna.

*Nikt nie zbierał głosu w dyskusji.*

W związku z tym, że nikt nie zgłaszał uwag, ani zastrzeżeń do projektu uchwały Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę Nr XXXIV/302/2021 w sprawie podniesienia wysokości wynagrodzenia dla rodzin zastępczych zawodowych i rodzinnych domów dziecka, której to projekt wraz z uzasadnieniem Państwo radni otrzymali.

W głosowaniu nad uchwałą uczestniczyło 23 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 22 radnych, nikt z radnych nie głosował przeciw, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu, 1 radny nie oddał głosu. Protokół z głosowania jawnego imiennego stanowi załącznik Nr 12 do protokołu.

Zatem Rada Powiatu Mieleckiego 22 głosami „za” podjęła Uchwałę Nr XXXIV/302/2021 - stanowiącą załącznik Nr 13 do protokołu.

Przewodniczący Rady zamknął pkt 5 i przystąpił do realizacji punktu 6 porządku obrad.

#### Ad 6.

##### Podjęcie uchwały w sprawie określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – powiedział, że w materiałach na sesję państwo radni otrzymali projekt przedmiotowej uchwały wraz z uzasadnieniem. Poprosił Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Pana Adama Jastrząba o przedstawienie opinii Komisji.

Adam Jastrząb - Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu – powiedział, że opinia Komisji jest jednogłośnie pozytywna.

*Nikt nie zbierał głosu w dyskusji.*



W związku z tym, że nikt nie zgłaszał uwag, ani zastrzeżeń do projektu uchwały Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę Nr XXXIV/303/2021 w sprawie określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania, której to projekt wraz z uzasadnieniem Państwo radni otrzymali.

W głosowaniu nad uchwałą uczestniczyło 23 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 22 radnych, nikt z radnych nie głosował przeciw, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu, 1 radny nie oddał głosu. Protokół z głosowania jawnego imiennego stanowi załącznik Nr 14 do protokołu.

Zatem Rada Powiatu Mieleckiego 22 głosami „za” podjęła Uchwałę Nr XXXIV/303/2021 - stanowiącą załącznik Nr 15 do protokołu.

Przewodniczący Rady zamknął pkt 6 i przystąpił do realizacji punktu 7 porządku obrad.

#### Ad 7.

#### Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie Powiatu Mieleckiego do Mieleckiego Klastra Energii.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – powiedział, że w materiałach na sesję państwo radni otrzymali projekt przedmiotowej uchwały wraz z uzasadnieniem. Poprosił Przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Pana Zbigniewa Tymułę o przedstawienie opinii Komisji.

Zbigniew Tymuła - Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska – powiedział, że Komisja Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i ochrony Środowiska w dniu dzisiejszym pozytywnie, jednogłośnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

*Nikt nie zbierał głosu w dyskusji.*

W związku z tym, że nikt nie zgłaszał uwag, ani zastrzeżeń do projektu uchwały Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę Nr XXXIV/304/2021 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie Powiatu Mieleckiego do Mieleckiego Klastra Energii, której to projekt wraz z uzasadnieniem Państwo radni otrzymali.

W głosowaniu nad uchwałą uczestniczyło 23 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 22 radnych, nikt z radnych nie głosował przeciw, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Protokół z głosowania jawnego imiennego stanowi załącznik Nr 16 do protokołu.

Zatem Rada Powiatu Mieleckiego 22 głosami „za” podjęła Uchwałę Nr XXXIV/304/2021 - stanowiącą załącznik Nr 17 do protokołu.

Przewodniczący Rady zamknął pkt 7 i przystąpił do realizacji punktu 8 porządku obrad.

## **Ad 8.**

### **Interpelacje, wnioski, zapytania i oświadczenia Radnych.**

Kacper Głaz – radny – w związku z tym, iż jest to okres zebrań wiejskich, często burzliwych i emocjonujących, dlatego też chciałby przedstawić kilka tematów, które są bardzo ważne dla mieszkańców naszego powiatu. Oczywiście wszystkie te sprawy opisze szczegółowo w interpelacji, ale chciałby także zaznaczyć Panu Staroście co jest ważne dla mieszkańców i o co apelują mieszkańcy na zebraniach. Pierwszą sprawą jest chodnik w miejscowości Grochowe II, jest to drugi etap budowy tego chodnika. Na zebraniu przypominano i upominano, dlaczego tak długo trwa ta inwestycja, tym bardziej, że jest to bardzo niebezpieczne miejsce, a sprawa kluczowa dla mieszkańców. Mieszkańcy upominają się o nią od kilku lat i sugerują, że tylko czekać aż dojdzie do śmiertelnego wypadku. Byliśmy na miejscu razem z członkiem Zarządu Panem Andrzejem Chrabąszczem, który może potwierdzić, że jest to bardzo ważny temat dla mieszkańców Grochowego. Wiemy, że ta inwestycja jest zgorszona do Funduszu Rozwoju Dróg, natomiast nie udało się uzyskać dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych. Zastanawiamy się, czy będzie możliwość otrzymania tych środków. W przeciwnym razie trzeba będzie zastanowić się czy nie finansować tego zadania ze środków własnych przy współudziale Gminy. Gmina deklaruje, że taki wkład w przypadku braku uzyskania środków deklaruje. Choć wie, że założono etapowanie inwestycji to nie można usprawiedliwiać tego tym, że to tak długo trwa. Mieszkańcy sugerowali, aby na następne zebranie zaprosić Pana Starostę, aby tłumaczył się za radnych powiatowych, gdyż wszystkie siły zostały skumulowane na nich. Zasugerował Sołtysowi, aby pan Starosta tłumaczył się osobiście. Kolejny temat to chodnik w miejscowości Babicha, w kierunku Brzyścia i w kierunku Borków Nizińskich. W tej sprawie wnioskował 16 października 2019 r. bez konkretnej odpowiedzi, ani bez działań. W Gminie Tuszów Narodowy przybyło domostw, i dużo osób się buduje, stąd więc potrzeba bezpiecznego chodnika, o co apeluje od wielu lat. Biegnie tam także droga do szkoły, stąd też prosił Starostę o zabezpieczenie środków na wykonanie tej inwestycji. Kolejną sprawą jest połączenie chodnika z Tuszowa Narodowego z Grochowem I. Temat ten też był poruszany wielokrotnie. Z informacji przekazanej przez członka Zarządu Pana Andrzeja Chrabąszcza podczas spotkania to występują problemy z organizacją ruchu na obwodnicy, gdyż wiadomo, że jest przecięcie obwodnicy. W związku z tym, że jest tam realne zagrożenie dla mieszkańców poruszających się po tej drodze, dochodzi tam do bardzo wielu niebezpiecznych wypadków. Temat obwodnicy jest osobnym tematem w zakresie bezpieczeństwa. Prosił więc Pana Starostę po podjęciu działań i zabezpieczenie środków, aby jak najszybciej wykonać inwestycje, tym bardziej, że nie jest to nowy wniosek, a jest on poruszany od wielu lat. Gminy i sołectwa zabezpieczają środki i chcą partycypować w kosztach, ale potrzeba działań i inicjatywy, gdyż jest to zdanie powiatowe. Kolejną sprawą jest budowa chodnika w miejscowości Ławnica. Wie, że są zbierane podpisy w Ławnicy, Trześni w Grochowie od obwodnicy w kierunku Trześni. Osobiście wspiera tą sprawę i w niedługim czasie będzie chciał się umówić z panem Starostą, ażeby nakreśli dalsze działania. Wiadomo, że po wybudowaniu obwodnicy bardzo się wymorzył ruch na tym odcinku, dlatego też trzeba podjąć ten temat. Ponadto mieszkańcy Borków Nizińskich zgłaszają, że bardzo niebezpieczna jest droga od rozwidlenia przy kościele, cmentarzu w kierunku granicy z Młodochowem

i wnioskuje o budowę chodnika. Prosił o zabezpieczenia takich środków na przyszły rok przy współudziale Gminy Tuszów Narodowy. Są obietnice w partycypacji, w kosztach. Niniejsza ruchliwa droga powoduje realne zagrożenie dla dzieci poruszających się tą drogą do szkoły. Dodał, że w przyszłym tygodniu jest umówiony na rozmowę wraz z mieszkańcami i Panem Starostą. Jest to bardzo potrzebna inwestycja. 2 czerwca 2020 roku zgłaszał interpelację w sprawie remontu chodnika w Chrzastowie i otrzymuje informacje, że nadal nic z tym faktem nie zrobiono. Chodnik nadal jest w złym stanie i rozsypuje się. Tu nie chodzi o nic więcej, jak tylko o remont i nie są to wygórowane koszty. Prosił o przekazanie tej sprawy do Powiatowego Zarządu Dróg celem załatwienia. Korzystając z obecności Kierownika Dróg Wojewódzkich Pana Zbigniewa Tymuły powiedział, że na spotkaniu mieszkańcy zwracają się z prośbą o ponowne przeanalizowanie skrzyżowania obwodnicy z drogą powiatowa w miejscowości Trześń, relacja Trześń – Ławnica z obwodnicą. Wg mieszkańców znaki tam się znajdujące są niewidoczne jadąc drogą – obwodnica. Prosił o gruntowne przeanalizowanie sytuacji. Opisz szczegółowo dany problem, aby się nim zająć. Osobiście jeździ i nie dostrzegł tego problemu, ale mieszkańcy wiedzą lepiej, bo na bieżąco przemieszczają się tą drogą. Odnosząc się do parkingu w Grochowie I jesteśmy umówieni na spotkanie. Jest tam bardzo mało miejsca przy OSP Grochowe I, ale jest możliwe wybudowanie parkingu razem z przebudową chodnika relacji Tuszów – Grochowe, może osobnym zadaniem, ale którym usprawniłoby to ruch w obrębie Grochowe I. Te zadania które wymienia, nie są formą zarzutu względem pana Starosty, bo współpraca układa się dobrze. Na każdym spotkaniu Pan Starosta jest dostępny i rozmawiamy. Często jesteśmy w stałym kontakcie, ale prosił, aby podjąć działania w zakresie spraw które tu poruszył tj.: sprawa budowy chodnika Grochowe II, Tuszów Grochowe I – połączenie chodników, chodnik na Babisze, na Borkach, a są to bardzo ważne sprawy dla mieszkańców Gminy Tuszów Narodowy, o które stale się upominają i na które trzeba zabezpieczać środki na ich realizację w przyszłym roku.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu – pytał, czy pan radny ma przygotowane wnioski na piśmie.

Kacper Głaz – radny – tak jak powiedział na początku, przygotuje te wnioski szczegółowo.

Krzysztof Olszewski – radny – zabrał głos w podobnym trybie jak Pan radny Kacper Głaz. Powiedział, że po zebraniach wiejskich mieszkańcy zgłaszają prośby do niego jako radnego powiatowego, który uczestniczy w większości zebrań. Nadmienił, że część zadań udało się załatwić z Powiatowym Zarządem Dróg, a część wymaga poruszenia podczas sesji, aby mieszkańcy wiedzieli o tych problemach. 13 września odbyło się spotkanie w Podolu, gdzie poruszony został temat osuwiska. Wypadałoby wykonać nową nawierzchnię asfaltową, gdyż pojawiają się już duże szczeliny. W ostatnich latach mocno się to nasiliło, choć wiemy, że pan Starosta to projektuje, tak więc mieszkańcy przyjęli to do wiadomości. Niemniej jednak pasowałoby te szczeliny na bieżąco uzupełniać, aby ktoś rowerem, czy autem nie wpadł. Mieszkańcy zabiegają także o chodnik na Podolu i będzie taki wniosek składał do przyszłorocznego budżetu. Nadmienił, że droga przez Podole jest drogą dojazdową do autostrady, ruch samochodów ciężarowych powoduje, że piesi nie mają gdzie uciec i kryją się po rowach przed tirem, który z drugim tirem się wymija. Druga prośba dotyczy rowów w Łączkach Brzeskich, ale tutaj myśli, że Powiatowy Zarząd Dróg będzie działał.

Mieszkańcy ubolewają, że ich droga nie została zgłoszona do RDS-u i nie będzie priorytetem we wnioskach. Nie wiedzą dlaczego nie jest to zgłaszane skoro jest projekt. Nie rozumieją też dlaczego nie jest to realizowane, choć wyjaśnił, że powiat nie może realizować tak dużej inwestycji jak w Łączkach, na kwotę 10 mln zł samodzielnie bez źródeł zewnętrznych, nawet z pomocą gminy, bo nawet przy udziale 50/50 to dużo. Prosił, aby mieć to na uwadze. W niedługim czasie będzie realizowany Polski Ład i tam też będą jakieś nabory, stąd prosił aby Pan Starosta nad tym czuwał. Ponadto mamy chodnik w Kielkowie, który jest projektowany, ale występują tam także problemy związane z utrudnieniami mieszkańców. Wydawało się, że będzie praktycznie 100% zgoda, jeżeli pani Sołtys z Panią radną przeszły całą miejscowość. Mieszkańcy przypominali o tym chodniku i zgłaszali też problem samochodów ciężarowych. Nie wie, czy Pan Starosta jest w kontakcie z firmą wykonującą obwodnicę, ale mieszkańcy proszą o interwencję, bo pękają im domy. Kolejne spotkanie odbyło się tydzień temu w miejscowości Błonie. Dzieje się tu coś niedobrego z tą drogą, która się zwija, o czym może powiedzieć także Pan radny z Błonia. Prosił o podjęcie działań, gdyż zaczynają się robić automatyczne progi zwalniające, które powodują stukanie jadąc przez całe Błonie. Ponadto odniósł się do rowu w miejscowości Łączki Brzeskie. Nie ma zebrania wiejskiego, podczas którego nie byłby poruszony temat potoku Nowego. W dalszym ciągu, przy każdorazowych opadach brak jest odpływu przez potok Nowy zwłaszcza w stronę kanału w stronę Rudy. W związku z tym, iż Starostwo jest właścicielem tego rowu i jeżeli przeprowadziłoby prace melioracyjne, to ten spływ byłby dużo łatwiejszy. Mieszkańcy, pan Sołtys i Pan radny, Pan Tadeusz prosili o zapoznanie się z problemem przez Pana Starostę. Rzeczywiście jeżeli występuje kilka dni deszczowych to w Łączkach jest stan pogotowia, a straż jest w pogotowiu. Wówczas następuje układanie worków i tzw. zagrody Łączyńskie są tam zalewane. Jest to większość próśb. Radny stwierdził, że w zasadzie Starostwo mogłoby nie istnieć, gdyby zrobiło chodniki. Ludzie nie mówią o infrastrukturze szkolnej, bo nie wiedzą, co komu podlega, ale w zasadzie nie ma miejscowości, w której brak jest chodnika przy drodze powiatowej i aby mieszkańcy nie mówili o tym. Wszystkie inne kwestie odchodzą na bok. Jedyne czego pragną mieszkańcy to chodników przy drogach powiatowych, które chroniłyby ich przed tirami, zwłaszcza w tych miejscowościach, gdzie ruch jest bardzo uciążliwy jak Podole. Myśli, że Pan Starosta ma świadomość tego, że jakieś konkretne sumy trzeba zapisywać na chodniki, gdyż gminy też chcą finansować. Obecnie powiat mielecki wspólnie z Gminą Przecław realizuje długo wyczekiwaną przebudowę chodnikowo – drogową ul. Weneckiej przy przedszkolu samorządowym w Przecławiu przy udziale 50/50. Jest to bardzo potrzebna inwestycja, a zagrożenie było duże. Pani Burmistrz z Radą Miejską wygosparowali środki, tak więc ta inwestycja jest realizowana.

Zbigniew Tymuła – radny – dostrzega, że zaczyna się dobrze dziać. Zaczyna się coraz więcej tematów. Z tego co obserwuje przetargi to, nie ma nic innego jak Radomyśl Wielki. Czy Pan Starosta boi się czegoś, czy coś przeczuwa? Widocznie Pan Starosta przeczuwał, że koledzy będą zgłaszać kolejne tematy. Po raz kolejny zgłosi to na piśmie. Ponadto powiedział, że otrzymał odpowiedź na interpelację na temat chodnika w Kliszowie (Kliszów – Brzyście). Nie wie, czy to Pan Starosta z kimś uzgadniał, ale odniósł się do hasła dotyczącego wykonywania dokumentacji i chodnika przez jakąś firmę Fotowoltaika, Jest to bajka od czterech, czy pięciu lat kiedy jeszcze był Starostą. Raczej w takie rzeczy nie wierzy, gdyż wiedzą Państwo ile kosztuje jeden kilometr. A dokumentację, żeby wykonywała obca firma? Nie wie, czy jest to napisane tylko dlatego, aby się odczepić. Zwrócił uwagę, że ta droga była na gwarancji. Ktoś wziął

pieniądze za przepust, a dziś powiat lekką ręką wydaje kolejne pieniądze. Stwierdził, że tiry, które jadą od Przecławia nie mają prawa jeździć na obwodnicę, stąd też prosił o podanie numerów to temat ten będzie szybko załatwiony. Mają oni płacone za przejazd przez główną drogę wojewódzką. Odnosząc do radnego Kacpra Gaza prosił o napisanie konkretnie, natomiast z radnym Andrzejem Chrabąszczem też w tej sprawie rozmawialiśmy. Znaku nie można ustawić tak, jak życzy sobie jeden, czy drugi mieszkaniec, ale tak jak mówi przepis. Na tej drodze występuje problem, robiliśmy teraz pomiary ruchu na głównym skrzyżowaniu, a w środę i czwartek robimy na drugim odcinku od strefy. Myśli, że także zrobimy na trzecim i wspólnie z Komisją, i Panem Marszałkiem podejmiemy decyzje w tych punktach. Rozumie, że punkt, który zgłaszał dotyczący powołania podkomisji to będzie przygotowany na najbliższą sesję.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu – jako uchwała. Prosił, aby Państwo jako wnioskodawca przygotowali ten projekt uchwały z biurem.

Zbigniew Tymuła – radny – podsumowując powiedział, że dzisiejsza sesja była merytoryczną, spokojną na temat ASF-u i nie było przepychanek.

Zdzisław Lasota – radny - złożył interpelację o następującej treści: „Działając w oparciu o § 30 Statutu Powiatu Mieleckiego zwracam się z prośbą do Zarządu Powiatu Mieleckiego o zabezpieczenie środków w planowanym obecnie budżecie powiatu na 2022 rok, w dz. 600 (transport i łączność), roz. 60014 (drogi publiczne powiatowe), grupa 1600 (Inwestycje i zakupy inwestycyjne) na wykonanie chodników (opracowanie dokumentacji projektowej):

- w ciągu drogi powiatowej Nr 1167R Podborze-Ruda w m. Podborze, położonych na działce nr 2036 i działce nr 2048,
- w ciągu drogi powiatowej nr 1181R Radomyśl Wielki, ul. Zasowska- Dąbie-Przeroty Bór, za skrzyżowaniem z drogą powiatową nr 1180R Dębica-Zdziarzec w m. Dąbie, położonych na działce nr 1471 i działce 1472.

Uzasadnienie. Na w/w odcinkach powyższych dróg występuje zwarta zabudowa mieszkalna oraz coraz większe nasilenie ruchu samochodowego. Piesi zmuszeni są poruszać się jezdnią bądź wąskim poboczem, co jest dla nich bardzo niebezpieczne, szczególnie w okresie zimowym kiedy warunki pogodowe są niekorzystne. Ze względu na nasilający się ruch samochodowy i w trosce o poprawę poziomu bezpieczeństwa pieszych, budowa powyższych chodników jest niezbędna”.

Stefan Rysak – radny – w związku z tym, iż zgłosili się do niego mieszkańcy Wsi Wadowice Dolne zwrócił się do Zarządu Powiatu Mieleckiego o podjęcie niezwłocznych działań związanych z odprowadzeniem wód opadowych z lewostronnego rowu przydrożnego drogi Nr 1160 R relacji Wadowice Górne - Zabrze - Szczucin w miejscowości Wadowice Dolne na odcinku od numeru domu 50 w kierunku Szkoły Podstawowej. Powyższe uzasadnia tym, że przy każdorazowych opadach deszczu w rowie powstają zastoiska wód spowodowane częściowym zamuleniem koryta i przepustów mułem oraz trawą z koszenia rowu. Nadmieniam, iż ujście tych wód jest do kanalizacji deszczowej ze Szkoły Podstawowej w Wadowicach Dolnych. Zastoiska wód powodują, że do piwnic i kotłowni gospodarstw na wskazanym odcinku podsiąka woda co jest uciążliwe dla mieszkańców szczególnie przed nadchodzącą zimą. W związku z tym w imieniu mieszkańców prosi o podjęcie stosownych działań celem likwidacji zastoisk wodnych i potraktowanie sprawy jako - bardzo pilnej.

Ponadto zwrócił się z zapytaniem, czy Zarząd Powiatu, Starosta i Szpital są zainteresowani uruchomieniem oddziału w szpitalu ds. zachorowań pocovidowych. Czy Szpital rozważa, powstanie takiego oddziału, ponieważ wiadomo, że województwo podkarpackie w tym Mielec, posiadają bardzo niski stopień zaszczepień i nadchodząca czwarta fala z pewnością spowoduje, że zachorowania o stanie ciężkim będą nagminne. Wydaje mu się, że zasadne byłoby uruchomienie takiego oddziału, gdyż inne szpitale to czynią.

Andrzej Chrabaszcz – członek Zarządu Powiatu - nie w trybie interpelacji, a wniosku i przedstawienia wysokiej Radzie, po rozmowach pozakulisowych i po dzisiejszej dyskusji na temat ASF-u utwierdziło go, że warto byłoby to działanie, które jest nakierowane na odbudowę stad trzody chlewnej spróbować ująć w formie quasi tarczy, aby zamienić pożyczkę na wsparcie finansowe. Wydaje mu się, że rolnicy na to czekają i nie jest to działanie polityczne i można to zrobić. Takie rozwiązania były dedykowane dla przedsiębiorców i myśli, że takie stanowisko powinniśmy wspólnie przygotować do rozważenia w kierunku wsparcia perspektywicznego hodowców trzody chlewnej w Polsce, gdyż nie chodzi tu tylko o Powiat Mielecki. My dziś mówimy o trudnej sytuacji ASF w Polsce i potrzebie odbudowie tego potencjału, aby uniezależnić się od innych. Tak więc Komisja, czy Zarząd taki wniosek by przygotował do państwa, gdyż jest on akceptowany w rozmowach pozakulisowych. Jest to dobry kierunek i nie wchodzący w politykę, a wskazujący praktyczny, racjonalny kierunek pomocy tym hodowcom trzody chlewnej.

Stanisław Lonczak – Starosta Powiatu Mieckiego – zabierając głos powiedział, że myśli, że radni złożą stosowne interpelacje, aby te szczegóły podać. Chciałby odnieść się do dwóch głosów. Na tej spokojnej sesji radny Zbigniew Tymuła, nie wie dlaczego, musiał osobiście jego dotknąć tym, że najwięcej przetargów jest w gminie Radomyśl Wielki. Nie wynika to z tego, że pochodzi z tej Gminy, a dlatego, że Radomyśl Wielki ma najwięcej dróg w powiecie mieleckim i duża część bardzo jest zniszczona. Kolejna kwestia dotycząca dróg i mostów. Na cztery mosty drewniane w powiecie mieleckim, dwa są na terenie Gminy Radomyśl Wielki, tak więc wynika to z potrzeb, a mamy robić tam, gdzie są potrzeby. Kolejnym argumentem jest to, że żadna z gmin nie daje takiego dofinansowania do inwestycji na drogach powiatowych jak Gmina Radomyśl Wielki. Już Burmistrz Rybiński przekazał informację, aby powiat szykował się, gdyż deklaruje kwotę ponad 1 mln zł na drogi powiatowe. Może tylko postawić za wzór jego była gminę, że dobrze gospodarzy i ma pieniądze na inwestycje. Odnosząc się do kolejnego zapytania dotyczącego oddziału leczenia pocovidowego powiedział, że źle się stało, że poprzedni Dyrektor przegapił moment, w którym można było uruchomić leczenie pocovidowe w szpitalu. Na podkarpaciu tych ośrodków do leczenia było 9, ale nie nasz. Na pytanie dlaczego tego dyrektor nie zrobił odpowiedział, że mamy oddział rehabilitacji i oddział zakaźny, które leczą covidowców. Dyrektor nadmienił, że o tym myśli i będzie starał się w przyszłości, aby takie leczenie pocovidowe uruchomić. Będzie starał się postawić takie zadanie nowemu Dyrektorowi, aby jeżeli tylko jest to możliwe, aby uruchomić leczenie pocovidowe.

Nikt więcej nie zabierał głosu.

W związku z wyczerpaniem porządku Przewodniczący Rady zamknął punkt 8 porządku obrad. Następnie zamknął obrady XXXIV sesji Rady Powiatu Mieckiego wygłaszając słowa: „Zamykam obrady XXXIV sesji Rady Powiatu Mieckiego”.

Podziękował wysokiej Radzie za uczestnictwo w obradach, a wszystkim pozostałym Państwu za obecność i uwagę.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

  
Joanna Tomczak

Przewodniczący  
Rady Powiatu Mieleckiego

  
Marek Paprocki